Kłamał, ale wpadł str. 2.

Brzydko napisali o policjantach str. 5.

Ale dziursko! str. 11.

Mają dość codziennego hałasu str. 4.

Taniej, oszczędniej, jaśniej, bezpieczniej str. 8.

W sobotę poznamy mistrza str. 23.

TYGODNIK Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

28 stycznia 2025 r. Nr 04 (1395)

Cena: 5,00 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice Zdzieszowice Strzeleczki Gogolin Walce

ISSN 1505-4861

NUMER W SPRZEDAŻY DO 03.02.2025 r.

Zabija nas grzyb

„W każdym pokoju mamy grzyba na ścianach" - mówi Ewelina, która wynajmuje mieszkanie komunalne przy ulicy Krapkowickiej w Gogolinie. Wraz z kobietą mieszka tam jeszcze troje dzieci - wszystkie mają objawy chorobowe z powodu pleśni. Kobiety nie stać na wynajęcie innego, lepszego mieszkania, a gmina uważa, że lokal był już odgrzybiany, więc sprawa jest załatwiona. Fakty są jednak zgoła inne.

„Zajarał" w kościele

Do niecodziennej sytuacji doszło w piątkowy wieczór 17 stycznia podczas odprawianej mszy świętej. Mężczyzna po wejściu do jednego z kościołów w Krapkowicach, zakłócił obrządek aktu religijnego. Sprawca najpierw odpalił papierosa, a następnie zaczął krzyczeć. Za taki czyn grozi mu kilka lat pozbawienia wolności.

W piątkowy wieczór 17 stycznia około godziny 18.30 krapkowiccy policjanci zostali wezwani do kościoła pw. Wniebowzięcia NMP w Otmęcie, gdzie miał znajdować się mężczyzna, który zakłócał uroczystości religijne. Mundurowi ustalili, iż podczas odprawianej mszy świętej, mężczyzna dostał się przed ołtarz i zakłócał przebieg nabożeństwa poprzez głośne krzyki. Dodatkowo miał odpalić papierosa podczas obrządku aktu religijnego.

Dokończenie na str. 2.

SKŁAD OPAŁU ŻUŻELA
- CENY PROMOCYJNE
tel. 608 355 890
882 854 011

SKŁAD OPAŁU SKUP ZŁOMU
- EKOGROSZEK
- GROSZEK PLUS
- WĘGIEL ORZECH
- PELLET
- BRYKIET
- DREWNO
EKOLOGIKA
CENNIK
www.EKOLOGIKAsc.pl
ul. Kozielska 28C
47-300 Krapkowice
tel. 533 107 107

OPTYKA SROKA
NOWY ZAKŁAD
KRAPKOWICE
UL.DAMROTA 4
BADANIE WZROKU
532 998 102

47-300 Krapkowice
ul. Opolska 65
SKUP ZŁOMU
FEDOR GROUP
☎ 608 101 102

NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
AKUMULATORY
ROLNICZE I SAMOCHODOWE
BATEX 796 468 751
UL. KILIŃSKIEGO 11- Krapkowice

STACJA PALIW
PIETNA
UL. KRAPKOWICKA 2
GROTRANS
DOBRY DOSTAWCA
NAJLEPSZE PALIWA
Paliwa - olej napędowy i opałowy
Zamówienia pod wskazany adres

Pompy ciepła | Fotowoltaika | Klimatyzacja
SPEC INSTAL
www.specinstal.com.pl
660 318 949
604 507 255

Dokończenie na str. 6.

eprasa.pl 17d8fe5b1d

Kłamał, ale wpadł

Mężczyzna łowiący nielegalnie ryby nad Odrą chciał przechytrzyć funkcjonariusza społecznej straży rybackiej oraz policjantów, podając im fałszywe dane osobowe. Dopiero po ustaleniu jego tożsamości wyszło na jaw, że 34-latek jest ścigany listem gończym.

Do zdarzenia doszło w niedzielę 26 stycznia po południu. Funkcjonariusze społecznej straży rybackiej w trakcie prowadzenia patrolu w okolicach krapkowickiej mariny natrafili na mężczyznę, który łowił ryby. Nie posiadał on jednak karty rybackiej. Komendant straży próbował go wylegitymować aż trzykrotnie, lecz za każdym razem mężczyzna podawał fałszywe dane. Na miejsce wezwano policję.

Mężczyznę zatrzymali funkcjonariusze policji.

Mundurowi również próbowali wylegitymować mężczyznę. Po podaniu imienia, nazwiska i daty urodzenia okazało się, że w systemie policyjnym nie ma osoby o takiej tożsamości.

- Mężczyzna próbował jeszcze podać inną datę urodzenia, jednak nadal osoba o takiej tożsamości nie funkcjonowała w systemie policyjnym – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Dominik Wilczek.

Dopiero za trzecim podejściem mężczyzna podał właściwe dane. Okazał się nim być 34-letni mieszkaniec Nysy. Wtedy też wyszło na jaw, że jest on ścigany listem gończym. Za podawanie fałszywych danych osobowych mężczyzna odpowie przed sądem.

(mim), fot. Społeczna Straż Rybacka w Krapkowicach

Złapali pirata drogowego

Funkcjonariusze krapkowickiej policji zatrzymali kierowcę skody, który pędził z prędkością 97 km/h na obowiązującej „czterdziestce" w Strzeleczkach. Mężczyzna został ukarany wysokim mandatem.

Do zatrzymania doszło w sobotę 25 stycznia o godzinie 11.56 na ulicy Prudnickiej. Za kierownicą skody siedział 31-letni mężczyzna. Kierujący został ukarany mandatem w wysokości 1 500 zł i 13 punktami karnymi. Prawo jazdy utracił na 3 miesiące.

(mim)

Dokończenie ze str. 1.

„Zajarał" w kościele

Następnie mężczyzna został wyprowadzony poza budynek świątyni, skąd miał oddalić się w nieznanym kierunku. Wezwani na miejsce funkcjonariusze w niedługim czasie ustalili jego tożsamość. Sprawcą zamieszania okazał się 37-letni mieszkaniec powiatu. Mężczyzna tłumaczył, że nie wie dlaczego tak zareagował podczas odprawianej mszy. Usłyszał zarzuty obrazy uczuć religijnych oraz zakłócania obrzędu aktu religijnego, za które grozi kara ograniczenia wolności do lat dwóch. Sprawca przyznał się do zarzucanych mu czynów. Wobec powyższego prokurator zastosował policyjny dozór.

(matt), fot.(KPP Krapkowice)

Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75
ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul.Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Władysławy Wolf

Najstarsza mieszkanka Gogolina
odeszła w wieku 103 lat.
Zawsze pogodna i serdeczna, dzięki swej otwartości
i uczynności trwale zapisała się
w pamięci wielu mieszkańców naszej gminy.
Rodzinie, bliskim i przyjaciołom Zmarłej
składamy
najszczersze kondolencje
Burmistrz Gogolina Krzysztof Reinert
Zastępca Burmistrza Piotr Giecewicz
Przewodniczący Rady Miejskiej w Gogolinie Adrian Mróz

Daj nam cynk! Byłeś świadkiem ważnego wydarzenia? Poinformuj o tym czytelników Tygodnika Krapkowickiego
Pisz, wysyłaj zdjęcia!
Zadzwoń 77 446 00 20
Napisz e-mail na adres redakcja@tygodnikkrapkowicki.pl bądź też na facebooku

„Więc chociaż jesteś gdzieś wśród gwiazd,
wolny od wszelkich ziemskich trwóg,
tutaj na zawsze został Twój ślad,
a wraz z nim tęsknota, rozpacz i ból"

Serdeczne podziękowania

Księdzu Proboszczowi Andrzejowi Klimkowi,
Księdzu Eugeniuszowi Kozokowi,
Księdzu Kazimierzowi Czajce i Służbie Ołtarza,
Rodzinie, Przyjaciołom, Znajomym, Współpracownikom,
Sąsiadom, Delegacjom oraz wszystkim,
którzy łącząc się z nami w bólu uczestniczyli
w uroczystości pogrzebowej oraz odprowadzili
w ostatnią drogę Naszego Ukochanego
Męża, Ojca, Dziadka, Pradziadka

śp. Egona Kostyra

Dziękujemy za liczne przybycie, okazane wsparcie,
złożone kondolencje, wieńce i kwiaty
pogrążona w smutku

Żona Rita oraz Córka Justyna i Syn Roland
z Rodzinami

Wydawca: „Bastech" Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
Wiceprezes Zarządu: Konrad Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl
Dyżur reporterski: 606 973 900

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Redaktor prowadzący: Dominika Bassek
Dziennikarze: Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Łukasz Malkusz, Aleksandra Kamińska, Andrea Polański, Arleta Kucharska, Aleksander Gawlica
Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30

TYGODNIK Krapkowicki LIDER wśród mediów lokalnych na aglomeracji opolskiej

Wydawca należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim" bez zgody Wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl 17d8fe5b1d

sklep Roma

ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE

LOTTO

W sklepach akceptujemy karty płatnicze

Maestro MasterCard VISA VISA Electron

Malnia, ul.Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278

Chorula, ul.Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278

Usługi Remontowo – Wykończeniowe
Piotr Hajduk

Przyjmę ucznia na praktykę

kom. 504 202 935
www.remontywnetrz.cba.pl

MEDIASERWIS
Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.
Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

USŁUGI POGRZEBOWE
KONEFAŁ S.

Gogolin
ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 62 60

Krapkowice
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66

Zdzieszowice
ul. Pokoju 7
tel. 77 484 41 76

tel. 602 376 845

OBWIESZCZENIE O WYDANIU DECYZJI
o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311), informuje się o wydaniu decyzji Nr 1/2025 z dnia 23 stycznia 2025 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla **Burmistrza Zdzieszowic, 47-330 Zdzieszowice, ul. Bolesława Chrobrego 34,** pod nazwą: **„Rozbudowa ul. Korfantego w Żyrowej".**

1. realizowanej na działkach:

Identyfikator działek: 160505_5.0006:

a) w liniach rozgraniczających teren stanowiący pas drogi gminnej:

nr ewid. gruntów 500/4, po podziale przeznaczonej pod inwestycję .**500/5;**

nr ewid gruntów 65/3, po podziale przeznaczonej pod inwestycję .**65/5**

b) w projektowanym pasie drogowym do przejęcia pod inwestycję, - numery nieruchomości, które planowane są do przejścia na rzecz Gminy Zdzieszowice:

nr ewid. Gruntów 65/3 po podziale nr ewid. gruntów.**65/5,**

Podziały nieruchomości:

Nr ewid. Gruntów 65/3 po podziale nr ewid. gruntów **65/5,** poza pasem drogowym **nr ewid. gruntów**.**65/6,**

Nr ewid gruntów. **500/4** po podziale nr ewid. gruntów.**500/5** poza pasem drogowym 160505_5.0006.**500/6.**

W związku z tym informuję, że zgodnie z art. 11 f ust. 4 wyżej cytowanej ustawy strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Krapkowicach - Wydział Budownictwa i Środowiska w Krapkowicach przy ul. Kilińskiego 1, I piętro, pokój 112A w godzinach urzędowania.

Pouczenie

Zgodnie z art. 11g ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311) od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej służy stronie odwołanie w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia wnioskodawcy, a dla pozostałych stron w terminie 14 dni liczonych od dnia 23 stycznia 2025 r., w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, inne publiczne ogłoszenie lub udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej, za pośrednictwem Starosty Krapkowickiego do organu wyższego stopnia, którym jest Wojewoda Opolski.

OBWIESZCZENIE O WYDANIU DECYZJI
o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. 2024 r. poz. 311), informuje się o wydaniu decyzji Nr 2/2025 z dnia 23 stycznia 2025 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla Burmistrza Gogolina, 47-320 Gogolin, ul. Krapkowicka 6, pod nazwą: „Rozbudowa odcinka drogi gminnej nr 106127 O, ul. Kasztanowej w miejscowości Gogolin",

identyfikator działki 160501_4.0014:

a) działki w liniach rozgraniczających teren inwestycji:

nr ew. gruntów 454/3, 582/2, 1430/2, 1387/38, 580/2, 581, 463, 1437, 583/2, 584/2,

b) działki podlegające podziałowi (działki w nawiasach pogrubione wchodzące w skład pasa drogowego):

nr ew. gruntów 580/2 (**580/4**, 580/3),

c) działka do przejęcia w całości na rzecz Gminy Gogolin: 581,

d) działki pozostające we władaniu Gminy Gogolin w pasie drogowym:

nr ew. gruntów 454/3,582/2, 1430/2, 1387/38,

e) działki podlegające ograniczeniu w korzystaniu:

nr ew. gruntów 463, 583/2, 584/2, 1437.

W związku z tym informuję, że zgodnie z art. 11 f ust. 4 wyżej cytowanej ustawy strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Krapkowicach - Wydział Budownictwa i Środowiska w Krapkowicach przy ul. Kilińskiego 1, I piętro, pokój 112 a w godzinach urzędowania.

Pouczenie

Zgodnie z art. 11g ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. 2024 r. poz. 311) od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej służy stronie odwołanie w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia wnioskodawcy, a dla pozostałych stron w terminie 14 dni liczonych od ukazania się zawiadomienia o jej wydaniu w drodze obwieszczenia, za pośrednictwem Starosty Krapkowickiego do organu wyższego stopnia, którym jest Wojewoda Opolski.

eprasa.pl 17d8fe5b1d

Mają dość codziennego hałasu

Stukot i hałas ciągniętych co rano kubłów na śmieci doprowadza mieszkańców do szaleństwa. Mieszkający przy ulicach Basztowej, Rynek i Wolności krapkowiczanie mają tego serdecznie dosyć i apelują o pomoc. „Hałas roznosi się po całym podwórzu" - skarży się mężczyzna (dane do wiadomości redakcji), który 22 stycznia zgłosił nam w tej sprawie interwencję.

Z uciążliwym hałasem mieszkańcy mierzą się już od dłuższego czasu. Każdego dnia około 7.00 rano pracownicy firmy świadczącej usługi odbioru i wywozu odpadów pojawiają się na podwórku, gdzie zlokalizowany jest boks z pojemnikami na śmieci. Krótko po tym rozpoczyna się horror. Dźwięk wleczonych przez podwórko kubłów, stawia wszystkich na równe nogi. Na filmie zarejestrowanym przez jednego z mieszkańców wyraźnie słychać niemiłosierny stukot, warkot i hałas jaki generuje ten proces.

Dźwięk wleczonych przez podwórko kubłów, stawia wszystkich na równe nogi.

Interweniujący mężczyzna poinformował nas, że o sprawie kilkukrotnie informował krapkowicki urząd, prosząc zarazem o rozwiązanie tego problemu. 6 września 2024 roku otrzymał on odpowiedź, że „odpady muszą być odbierane w godzinach porannych", a „spowodowane to jest narastającą ilością aut parkujących i przejeżdżających przez te ulice w późniejszych godzinach" – napisał naczelnik Wydziału Gospodarki Gruntami Rolnictwa i Ochrony Środowiska Alfred Szewczyk.

Zaznaczył on także, że: „przekazano zgłoszenie firmie Naprzód Sp. z o.o., która dołoży wszelkich starań, aby odbiór odpadów był mniej uciążliwy". Zdaniem interweniującego mężczyzny firma „Naprzód" nic w tej sprawie nie zrobiła.

Oprócz krapkowickiego urzędu o uciążliwym hałasie (trwającym już on ponad rok) mężczyzna informował również wspomnianą firmę „Naprzód". Maile w tej sprawie wysłał 19 oraz 31 sierpnia.

„Kontenery są wyciągane ręcznie i przemieszczane pod oknami mieszkańców do pojazdu oddalonego od punktu o ok. 40 metrów na ul. Basztową. Trasa transportu wykonana jest z bloczków betonowych ułożonych 20 lat temu lub dawniej więc nie stanowią równej powierzchni. Koła pojemników na odpady są z twardego plastiku na luźnych ruchomych osiach" – czytamy w wiadomości skierowanej do firmy Naprzód.

Jej autor zaznaczył, że hałas wspomnianych kół jest bardzo uciążliwy dla mieszkańców, zwłaszcza o tak wczesnej porze. Najgorsza sytuacja jest jednak wiosną i latem, kiedy okna mieszkań są pootwierane.

„Nie posiadam miernika hałasu, ale mogę stwierdzić, że oscyluje w granicach 70-80 decybeli" – informuje mieszkaniec, który ubolewa nad tym, że ponawiana prośba o zaradzenie w tej sytuacji nie spotkała się z żadnym odzewem.

Co można zrobić?

Interweniujący mieszkaniec jest zdania, że gdyby pojemniki posiadały pełne gumowe opony, to mimo nierównej nawierzchni można by było znacząco ograniczyć hałas. Innym rozwiązaniem byłoby zmienienie pory odbiorów odpadów z porannej na późniejszą, o co też mężczyzna wnioskował w imieniu wszystkich mieszkańców.

Jego prośby i apele nie spotkały się do dziś z aprobatą ze strony zarówno urzędników jak i firmy „Naprzód". Ze swojej strony skierowaliśmy do spółki świadczącej usługi odbioru i wywozu odpadów pytanie, dlaczego nic w tej sprawie nie zrobiła. Na odpowiedź czekamy.

Brak empatii

Choć w gruncie rzeczy wszystko wydaje się odbywać zgodnie z prawem, to w całej tej sprawie brakuje „wejścia w buty" mieszkających tam osób, które co rano skazane są na uciążliwy hałas. Niewykluczone, że gdyby w tamtym miejscu mieszkał któryś z wpływowych samorządowców, to problem rozwiązany byłby już dawno temu. Tymczasem można odnieść wrażenie, że jeżeli dotyczy on zwykłych mieszkańców, to wyjścia z tej patowej sytuacji nie ma.

(matt), fot. czytelnik

Tu można sobie rozwalić głowę

Na ulicy Ignacego Krasickiego 5 w Krapkowicach (Otmęt) nad wejściami do klatek schodowych zamontowano nowe daszki. Przęsła, które je podtrzymują są jednak tak skonstruowane, że wychodzące lub wchodzące do budynku osoby, uderzają w nie głową.

Przęsła podtrzymujące daszek są zamontowane w taki sposób, że wchodząc lub wychodząc z klatki schodowej można się w nie uderzyć.

Z interwencją w tej sprawie zwrócił się do nas mężczyzna (dane do wiadomości redakcji), który niedawno uderzył głową w element tego zadaszenia.

- To nie jest zrobione jak należy – twierdzi interweniujący mężczyzna. – Ktoś spartaczył tę robotę, montując tę instalację na takiej wysokości. Nie jestem jedyną osobą, która w ostatnim czasie uderzyła w nią głową. Po ciemku jest jeszcze gorzej.

Przęsła podtrzymujące konstrukcje rzeczywiście są zrobione w taki sposób, że wchodząc lub wychodząc z klatki schodowej (zwłaszcza po zmroku) można się w nie nieźle „rąbnąć". Problem nie dotyczy jedynie rosłych osób. Metalowe barierki podtrzymujące dach, opadają pod takim kątem, że zahaczyć o nie może nawet niska osoba. W okolicy jest wiele podobnych konstrukcji nad drzwiami wejściowymi, które jednak nie stwarzają takiego zagrożenia. W tym konkretnym przypadku rzeczywiście dla bezpieczeństwa mieszkańców powinno zostać to poprawione, bo ewidentnie (obserwując rozwiązania nad drzwiami w sąsiadujących budynkach) da się to zrobić lepiej.

(matt)

Młodzież ruszy na komisję

3 lutego w całej Polsce rozpocznie się kwalifikacja wojskowa. W naszym regionie jako pierwsza na komisję lekarską stawi się młodzież z powiatów brzeskiego i krapkowickiego. Dotyczy to przede wszystkim mężczyzn urodzonych w 2006 roku.

31 grudnia 2024 roku Wojewoda Opolski Monika Jurek wydała specjalne obwieszczenie o przeprowadzeniu kwalifikacji wojskowej na obszarze województwa opolskiego w 2025 roku. Kwalifikacja wojskowa w powiecie krapkowickim zostanie przeprowadzona w Krapkowicach na ul. Zamkowej 5, w terminie od 3 do 19 lutego. Na obszarze województwa opolskiego potrwa ona do 30 kwietnia, a jej celem jest określenie wstępnego przeznaczenia do służby wojskowej lub obrony cywilnej.

Do stawienia się do kwalifikacji wojskowej wzywa się m.in.: mężczyzn urodzonych w 2006 roku oraz tych urodzonych w latach 2001 - 2005, którzy nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej. Stawić będą musiały się także osoby, które w latach 2023 i 2024 zostały uznane przez powiatowe komisje lekarskie za czasowo niezdolne do służby wojskowej ze względu na stan zdrowia, jeżeli okres tej niezdolności upływa przed zakończeniem kwalifikacji wojskowej. Obowiązek stawiennictwa dotyczy również kobiet urodzonych w latach 1998 - 2006 posiadających kwalifikacje przydatne do służby wojskowej, które nie stawały jeszcze do kwalifikacji wojskowej. Stawić będą się musiały także osoby, które ukończyły 18. rok życia i zgłosiły się ochotniczo do kwalifikacji wojskowej oraz osoby o nieuregulowanym stosunku do służby wojskowej do końca roku kalendarzowego, w którym kończą 60 lat życia, jeżeli nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej i zgłosiły się do kwalifikacji wojskowej.

Tegoroczna kwalifikacja wojskowa obejmie około 230 tysięcy osób w całej Polsce. Warto wiedzieć, że nieotrzymanie wezwania nie zwalnia osoby podlegającej kwalifikacji wojskowej od obowiązku stawienia się w terminie i miejscu wskazanym w obwieszczeniu.

(matt)

eprasa.pl 17d8fe5b1d

Duża impreza „ucieka” z naszego terenu

Jedno z najważniejszych wydarzeń rolniczych w skali kraju nie będzie już organizowane w powiecie krapkowickim, a konkretnie w gminie Gogolin. Opolagra decyzją organizatorów w tym roku po 20 latach obecności w Kamieniu Śląskim przeprowadza się do Polskiej Nowej Wsi w gminie Komprachcice.

Opolagra już nie zagości na płycie lotniska w Kamieniu Śląskim.

Opolagra była jednym z największych przedsięwzięć organizowanych na terenie kamieńskiego lotniska. W bogatym programie imprezy można było podziwiać pokazy maszyn, wystawy zwierząt, stoiska wystawców oraz producentów sprzętu i produktów rolniczych, a także zapoznać się z branżowymi nowościami. Po raz pierwszy wydarzenie to zostało zorganizowane w Kamieniu Śląskim w 2004 roku. Wtedy to udział w nim wzięło 80 wystawców, a targi odwiedziło ponad 12 tysięcy osób. W 2015 roku ilość wystawców wzrosła do prawie pół tysiąca, a impreza przyciągnęła aż 49 tysięcy ludzi. W minionym i jak się okazuje ostatnim roku obecności Opolagry w naszym powiecie przez targi przewinęło się 38 tysięcy gości by podziwiać stoiska ponad 350 wystawców z kraju i z zagranicy.

W ostatni weekend stycznia organizatorzy poinformowali o terminie tegorocznej imprezy, a przy tym podali również zaskakującą informację odnośnie lokalizacji. Okazuje się, że nowym miejscem targów będzie płyta lotniska w Polskiej Nowej Wsi.

- Z radością ogłaszamy, że największa w Polsce południowej wystawa rolnicza Opolagra odbędzie się w dniach 13-15 czerwca i zagości na lotnisku w Polskiej Nowej Wsi koło Opola – przekazano we wpisie na profilu Opolagra w mediach społecznościowych.

Informacje o nowym miejscu wydarzenia widoczne również są na oficjalnej stronie internetowej organizatora.

(del), dot. fb Opolagra

Ktoś uderzył i odjechał?

Na moście nad Odrą w ciągu drogi wojewódzkiej 409 w Krapkowicach uszkodzona została barierka na długości około 5 metrów. Na razie nie wiadomo co było przyczyną zniszczeń.

Zgłoszenie w tej sprawie wpłynęło do krapkowickich policjantów w niedzielny wieczór 26 stycznia. Z kolei zarządca drogi został poinformowany o tym zajściu o godzinie 20.40. Tuż po tym barierka została zabezpieczona i odgrodzona taśmą.

Barierka na moście została zabezpieczona.

Niewykluczone, że powodem zniszczeń było uderzenie samochodu w barierkę. Świadczyć o tym mogą fragmenty plastików karoseryjnych leżące na chodniku. Sprawę badają policjanci.

(mim), fot. czytelnik

Brzydko napisali o policjantach

Obraźliwe napisy pojawiły się na jednym z murów przy ulicy Spacerowej w Gogolinie. Sprawę badają policjanci.

W nocy z 13 na 14 stycznia doszło do aktu wandalizmu w Gogolinie. Jak wynika ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy, mężczyzna w asyście czterech innych kolegów wykonał na jednym z murów napis obrażający policjantów (policję j****ć). Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że całe zdarzenie zarejestrował monitoring.

(mim), fot. czytelnik

Nieładnie tak pisać o naszych policjantach...

eprasa.pl 17d8fe5b1d

Dokończenie ze str. 1.

Zabija nas grzyb

To, co dzieje się w lokalu wynajmowanym przez Ewelinę można nazwać prawdziwym dramatem. Kobieta sama wychowuje troje dzieci (w tym niepełnosprawne). Mimo że sytuacja nie jest łatwa, rodzina trzyma się razem.

- Mam prawo jazdy na dwie kategorie, jestem zawodowym kierowcą – wyjaśnia Ewelina. – To nie jest tak, że nie pracuję, po prostu z przyczyn zdrowotnych nie jestem w stanie podjąć pracy na dłuższą metę, ale dochody (choć niewielkie) mamy.

Skąd te choroby? Ewelina mówi wprost, że ich główną przyczyną są trudne warunki mieszkaniowe. Kobieta od ponad 5 lat wynajmuje lokal komunalny przy ulicy Krapkowickiej w Gogolinie. Za wynajem płaci 500 zł, co wcale nie jest mało, biorąc pod uwagę niełatwą sytuację rodzinną.

- W ciągu tych lat wyłożyłam z własnej kieszeni dobrych kilkanaście tysięcy złotych na remonty – dodaje Ewelina. – Wymieniłam wszystkie drzwi wewnętrzne, położyłam nowe panele w pokojach i kupiłam meble. Miało być pięknie, a to wszystko na nic.

Kobieta załamuje ręce, bo ze ścian zaczęła wychodzić wilgoć i pojawiać się pleśń. I tak we wszystkich pomieszczeniach: kuchni, łazience oraz dwóch pokojach, w których urządzone są sypialnie. Sytuacja stała się patowa. Pomieszczenia są ogrzewane, a w budynku funkcjonuje piec centralny i jest ciepło. Ściany też są docieplone, a mimo to, grzyb wychodzi.

- Panele trzeba było ściągać, bo wszystko porośnięte było grzybem, masakra po prostu – skarży się lokatorka. – Ja na ten remont wyłożyłam z własnej kieszeni, bo mi tak bardzo zależało, żeby tu mieszkać godnie, ale wszystkiego nie jestem w stanie opłacić sama. Myłam te ściany specjalnymi preparatami, a nawet domestosem. Wszystko na nic, bo grzyb i tak wychodził na ścianach. Prania od lat nie suszę w domu, żeby ograniczyć wilgotność. Wietrzę, suszę, a wszystko na nic. Wilgoć wychodziła ze ścian i wychodzi nadal.

Pismo za pismem do urzędu

Zdesperowana kobieta zaczęła wysyłać pisma do urzędu w sprawie rozwiązania „pleśniowego problemu" w jej mieszkaniu. Na przestrzeni lat dzielnie walczyła o swoje, bo nadanych dokumentów do Urzędu Miejskiego w Gogolinie jest cały stos.

- Pisma wysyłałam do urzędników, do byłego burmistrza Joachima Wojtali, wiceburmistrza, a później burmistrza Krzysztofa Reinerta – wylicza kobieta, pokazując nam dokumenty. – Najstarsze pisma datowane są na 2017 rok, ale mam też dokumenty po poprzednich lokatorach, którzy też skarżyli się na zapleśniałe ściany. Pisałam, prosiłam, błagałam.

Nie można powiedzieć, że gmina problem lekceważyła. Na miejscu pojawiały się osoby, które sprawdzały poziom wilgotności w mieszkaniu i stan zagrzybienia. Ściany też były odgrzybiane, ale jak twierdzi lokatorka, na niewiele się to zdało.

Kobieta załamuje ręce, bo ze ścian zaczęła wychodzić wilgoć i pojawiać się pleśń.

- Problem był taki, że oględzin mieszkania i stanu zagrzybienia dokonywano w okresie letnim – tłumaczy Ewelina. – Chyba coś jest nie tak. W lipcu mamy upały i w tym czasie generalnie jest bardzo sucho. W mieszkaniu też jest sucho, więc ten grzyb nie wychodzi. Szkoda, że nikt nie chce zobaczyć, jak wyglądała sytuacja chociażby teraz, w styczniu. W każdym pomieszczeniu ten grzyb. Najgorsze jest to, że ci pracownicy nie szukali rzeczywistej przyczyny pojawienia się grzyba i pleśni. Nie przyjechała do domu żadna kompetentna osoba, która chociaż trochę ma pojęcie na temat wilgoci i grzybów w domu. Za to przyszła pani z urzędu z innym mężczyzną, który posiadał najtańszy miernik wilgoci. Takie urządzenie przecież też mam. Popatrzyli i stwierdzili, że ściany są suche i było po temacie. Żadnych badań specjalistycznych.

O problemie mogliśmy przekonać się na własne oczy. W czwartek 23 stycznia dziennikarze naszej gazety odwiedzili panią Ewelinę w jej mieszkaniu i zobaczyli na własne oczy zagrzybione ściany. Możemy potwierdzić, iż w każdym z pomieszczeń ściany pokryte są warstwą grzyba i pleśni. W łazience nie jest lepiej. Pleśń widoczna jest przy suficie, a także zaczernia fugi w okolicach okna. Sytuacja jest trudna i poważnie szkodzi zdrowiu lokatorów.

Nasze problemy zdrowotne

Grzyb na ścianach powoduje poważne problemy zdrowotne u lokatorów. Ewelina pokazała nam swoją dokumentację medyczną, z której jasno wynika, że wyniki nie są najlepsze.

- Mam astmę, pokrzywkę i inne problemy skórne – żali się lokatorka. – Lekarze mówią mi, że w mojej sytuacji chorobowej absolutnie nie powinnam mieszkać w lokalu, w którym jest grzyb. No ale co ja mam zrobić? Trójka dzieci na utrzymaniu. Nie stać mnie na wynajęcie czegoś innego, a urzędnicy z gminy mówią mi, że innych lokali komunalnych na razie nie ma.

Sytuacja jest trudna, bo z powodu pleśni na ścianie chorują także dzieci. Matka próbuje je izolować od spleśniałych ścian, ale, jak sama mówi, to nie jest żadne rozwiązanie tej trudnej sytuacji. Wilgoć jest wyczuwalna w powietrzu, a kaszel u domowników nasila się. Kobieta załamuje ręce.

- Moje dzieci coraz częściej chorują i cierpią – mówi interweniująca. – Mój syn nie zawsze ma możliwość pójścia do szkoły, bo skarży się na straszny ból płuc. Przed nami kolejne wizyty u lekarza.

Ewelina mówi, że jeśli tylko dysponowałaby odpowiednimi środkami finansowymi, to wówczas zabrałaby dzieci z lokalu jak najszybciej.

- Nie mogę sobie jednak na to pozwolić – tłumaczy kobieta. - Z jednym dzieckiem jeżdżę na wizyty prywatne i zawsze muszę być przygotowana na jakiś duży koszt badania, czy samej wizyty. Jest mi bardzo przykro, że gmina tak nieprofesjonalnie podeszła do tej sprawy. To jest po prostu smutne.

Interwencja i zapytania gminy

Za mieszkania komunalne odpowiedzialne są władze samorządowe. W zaistniałej sytuacji zwróciliśmy się do władz Gogolina z zapytaniem, czy problem z ulicy Krapkowickiej jest im znany. Burmistrz Krzysztof Reinert tłumaczy, że sprawę zna, ale jednocześnie zastrzega, iż gmina wykonała szereg działań mających na celu poprawę warunków mieszkalnych w budynku.

- Komunalne Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Gogolin Sp. z o. zleciło szczegółową ekspertyzę mykologiczną budynku, co stanowiło podstawę do dalszych działań – tłumaczy burmistrz Krzysztof Reinert. - W ramach podjętych przedsięwzięć poprawiono stan techniczny budynku poprzez m.in. izolację ścian fundamentów, izolację ściany szczytowej, ocieplenie budynku i jego częściowe odwodnienie oraz utwardzenie podwórka w celu poprawy odprowadzania wód deszczowych. Ponadto w 2023 r. za ponad 11 tysięcy złotych dokonano wymiany okien i drzwi, co poprawiło efektywność energetyczną budynku; zlecono również izolację podłóg.

Burmistrz tłumaczy też, że gmina regularnie proponowała lokatorce lokal zastępczy, aby umożliwić przeprowadzenie kompleksowego remontu.

- Niestety każda z tych ofert spotykała się z odmową – dodaje burmistrz. - Lokatorka pobierała stosowne formularze dot. zamiany lokalu, ale ostatecznie nie decydowała się na złożenie wniosku. Dopiero teraz, po wielu latach, lokatorka zdecydowała się na przeprowadzkę, co umożliwi przeprowadzenie koniecznych prac. Niemniej jednak, na tę chwilę samorząd gminy Gogolin nie dysponuje wolnym lokalem zastępczym, co oznacza, że remont nie może zostać przeprowadzony natychmiast, a jego realizacja musi zostać przesunięta w czasie.

Zdaniem władz Gogolina regularnie przeprowadza się inwestycje związane z remontem i modernizację zasobów mieszkaniowych.

- Mam świadomość, że każdy przypadek wymaga indywidualnego podejścia, jednakże jako samorząd działamy z pełnym zaangażowaniem i determinacją, by rozwiązać wszelkie problemy mieszkańców – kończy burmistrz.

Czy uda się rozwiązać problem z grzybem w lokalu komunalnym przy ulicy Krapkowickiej? Wygląda na to, że tak, aczkolwiek potrzeba do tego jeszcze trochę czasu. Sprawie będziemy się przyglądać.

Michał Mandola

Aktorstwo pierwsza klasa

Z oddolnej inicjatywy parafian z Górażdży wystawiono jasełka z udziałem dzieci, młodzieży i dorosłych. To było niezwykłe przedsięwzięcie, w które zaangażowało się wiele osób.

Młodych talentów nie brakuje.

Wydarzenie odbyło się w niedzielę 19 stycznia po południu w kościele parafialnym w Górażdżach. Świątynia wypełniła się po brzegi. Wszystko zaczęło się od niedługiego występu w wykonaniu dzieci i młodzieży. Były to nietypowe jasełka, gdyż ich akcja toczyła się we współczesnych czasach. Sceny działy się w szkole, babcinym mieszkaniu, parku i kościele.

Fabuła spektaklu była pouczająca. Miała ona skłonić widzów do głębszego pochylenia się nad takimi pojęciami jak tolerancja i miłość do bliźniego.

Występy zostały nagrodzone brawami. Następnie odbyło się wspólne kolędowanie w wykonaniu dzieci i młodzieży, choć do śpiewu włączyli się także widzowie. Najmłodsi górażdżanie zaprezentowali nie tylko swoje talenty wokalne, ale także instrumentalne.

(mim)

Spektakl zobaczyły tłumy górażdżan i przybyłych gości.

eprasa.pl 17d8fe5b1d

Po raz kolejny okazali ogromne serce

Za nami 33. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W tym roku fundacja Jurka Owsiaka zbierała pieniądze na onkologię i hematologię dziecięcą. W walce o zdrowie i życie po raz kolejny zawalczyli zarówno wolontariusze jak i wspierający tę szlachetną inicjatywę.

Dla krapkowickich wolontariuszy finał WOŚP był bardzo radosnym dniem.

Mieszkańcy Gogolina chętnie wrzucali datki do puszek.

Wolontariuszy nie zabrakło także w gminie Walce.

26 stycznia oprócz zbiórki pieniędzy i licznych licytacji nie mogło zabraknąć także wydarzeń towarzyszących. Były m.in. występy dzieci, koncerty, pokazy akrobatyki i tańca z ogniem. Okolicznościowe atrakcje przykuwały uwagę uczestników tegorocznego finału. W gminie Walce ogromnym zainteresowaniem cieszył się na przykład WOŚP-wy trabant. Chętni mogli go zatrzymać i przy okazji wrzucić datki do puszki. W Gogolinie podczas finału WOŚP odbył się VIII Gminny Przegląd Zespołów Kolędniczych i Jasełkowych. Z kolei oprócz występów artystycznych w Zdzieszowicach niemałe emocje zapewniła tradycyjna aukcja. Pełen wrażeń był również finał WOŚP zorganizowany w Strzeleczkach, a wszystko to dzięki niezwykle bogatemu programowi artystycznemu przygotowanemu przez tamtejszy gminny ośrodek kultury. Nieodłącznym elementem tego dorocznego wydarzenia były także akcenty muzyczne. Liczne zespoły i wielu muzykantów sprawiło, że WOŚP-wy finał dało się nie tylko zobaczyć, ale też usłyszeć.

Ile udało się zebrać?

W tegorocznej zbiórce na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy gminie Strzeleczki udało się zebrać kwotę 27 493,07 zł oraz 76,02 euro. Świetnym wynikiem może poszczycić się także Gogolin. Tam udało się uzbierać 28 710, 89 zł, to jednak nie koniec, bo w sieci wciąż można licytować wyjątkowe przedmioty. Gmina Zdzieszowice w poniedziałkowe popołudnie (27 stycznia) poinformowała, że na fundację WOŚP zebrała 62 752,61 zł. To jednak nie jest jeszcze ostateczna kwota. Gmina Walce z kolei konto fundacji zasiliła kwotą 19 086,63 zł, a Krapkowice 92 035,97 zł.

Dzięki wsparciu wielu ludzi dobrej woli możliwy będzie zakup niezbędnych urządzeń dla chirurgii onkologicznej, neurochirurgii, diagnostyki onkologicznej, patomorfologii oraz hospicjów.

(marr),
fot. Fb Marek Pietruszka Burmistrz Strzeleczek, GOK Gogolin, MGOKSiR Zdzieszowice, GOK Walce, (dl)

W Gogolinie podczas finału WOŚP odbył się VIII Gminny Przegląd Zespołów Kolędniczych i Jasełkowych.

Tradycyjnie już Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała również w Zdzieszowicach.

Uwielbiani przez wszystkich „Przyjaciele Ukulele", zespół gitarowy i grupa wokalna zaprezentowali się w Strzeleczkach.

Dachowanie pod Żywocicami

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło na drodze krajowej 45 na wysokości Żywocic. BMW wypadło z jezdni i dachowało.

Służby policyjne zostały powiadomione o tym zajściu w niedzielę 26 stycznia po godzinie 6.30 rano. Mundurowi po przybyciu na miejsce zastali uszkodzony samochód oraz kierowcę, którym okazał się 20-letni mieszkaniec powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego. W pojeździe nie było innych pasażerów.

Choć samo zdarzenie wyglądało groźnie, nikomu nic się nie stało. Kierowca został przebadany alkomatem. Urządzenie wskazało blisko dwa promile. Okazało się również, że BMW nie posiada ważnego ubezpieczenia oraz ważnych badań technicznych.

Karę dla sprawcy kolizji wymierzy sąd.

(mim)

Kierowcy, wahadła i koparki

Tydzień temu opublikowaliśmy materiał prasowy na temat remontowanego odcinka DK 45 pomiędzy Krapkowicami a Rogowem Opolskim. Do sprawy odniosła się GDDKiA.

W artykule pt. „Problematyczny odcinek i jazda na czołówkę" pisaliśmy, że na remontowanym odcinku nierzadko zdarza się, że na wahadłach kierowcy jadą wprost na siebie z dwóch różnych kierunków, co totalnie paraliżuje ruch. Z interwencją w tej sprawie zgłosił się do naszej redakcji Andrzej z Opola (dane do wiadomości redakcji), który wspomnianą trasą jeździ codziennie. Interweniujący zastanawiał się, czy organizacja ruchu w tamtym miejscu została prawidłowo zaplanowana.

27 stycznia do sprawy odniosła się GDDKiA. Poniżej publikujemy treść tego stanowiska:

„W nawiązaniu do artykułu pt. Problematyczny odcinek i jazda na czołówkę, który ukazał się w Tygodniku Krapkowickim 24 stycznia br. przesyłam stanowisko GDDKiA w tym temacie:

Wykonawca rozbudowy DK 45 na odc. Krapkowice – Rogów Opolski na odcinkach gdzie ruch odbywa się wahadłowo na potrzeby pojazdów budowy takich jak koparki, walce czy ciągniki rolnicze wybudował zatoczki, na które operatorzy tych maszyn zjeżdżają w przypadku, gdy nie są w stanie przejechać wahadła na jednym cyklu.

Niestety dochodzi czasem do sytuacji, w których kierowcy ignorują czerwone światło na sygnalizatorze i widząc koparkę czy walec na jezdni są przekonani, że przejadą cały odcinek na wahadle. Maszyny budowlane zjeżdżają na zatoczkę lub wjeżdżają na teren placu budowy, jednak z naprzeciwka pojawiają się pojazdy wjeżdżające na zielonym świetle.

Zdarzają się także przypadki, kiedy kierowcy nie zwracając uwagi na sygnalizatory wjeżdżają na wahadło na czerwonym świetle i spotykają się z prawidłowo jadącymi pojazdami z naprzeciwka w połowie odcinka. Światło czerwone wyświetlane na sygnalizatorze jest tzw. czasem ewakuacji pojazdów z odcinka, co oznacza, że jeśli pojazd wjedzie kilka sekund po wyświetleniu czerwonego sygnału, może dojść do sytuacji, że nie jest w stanie opuścić tego odcinka przed włączeniem sygnału zielonego z naprzeciwka.

Niestety zdarzają się także i takie sytuacje, w których kierowcy widząc kolumnę aut jadących z naprzeciwka, w momencie pojawienia się zielonego światła usilnie wjeżdżają na wahadło i celowo doprowadzają do jego blokad w celu „udowodnienia" kierowcy z naprzeciwka, że porusza się po wahadle już podczas sygnału zielonego dla kierunku przeciwnego. Natomiast przepisy mówią wyraźnie, że jeżeli nie ma możliwości zjazdu, nie należy wjeżdżać na taki odcinek, pomimo zielonego światła".

(matt)

eprasa.pl 17d8fe5b1d

Taniej, oszczędniej, jaśniej, bezpieczniej

Burmistrz Strzeleczek Marek Pietruszka podpisał umowę z firmą KRZ Rafał Zdyb na modernizację sieci oświetlenia systemu dróg, ulic i przestrzeni publicznych na terenie gminy Strzeleczki. To wielka inwestycja o łącznej wartości ponad 1,6 miliona złotych.

Umowę podpisał burmistrz Marek Pietruszka.

Umowę podpisano w środę 22 stycznia w Urzędzie Miejskim w Strzeleczkach. Zakres prac inwestycyjnych obejmuje m.in. wymianę istniejących opraw na energooszczędne oprawy LED, budowę nowych wysięgników oświetleniowych, demontaż starych, zdezelowanych urządzeń oraz wymianę przewodów i instalację kompletnych układów sterujących, co pozwoli na efektywne zarządzanie oświetleniem ulicznym.

- To duży krok w kierunku poprawy jakości życia w naszej gminie, a także znaczne obniżenie kosztów eksploatacji dzięki nowoczesnym technologiom – mówi burmistrz Marek Pietruszka. - Dziękujemy wszystkim za wsparcie i cierpliwość podczas realizacji tego ambitnego projektu.

Wartość inwestycji to 1 647 265,20 zł. Warto dodać, że zadanie dofinansowano ze środków pozyskanych w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład.

- Dotacja przyznana gminie Strzeleczki z programu Polski Ład to 1 268 785,20 zł – dodaje Marek Pietruszka. – Wkład własny samorządu to 378 480 zł.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

Do Betlejem idziemy

Jasełka w pisarzowickim kościele to coroczna tradycja.

W pisarzowickim kościele wystawiono jasełka pt. „Do Betlejem idziemy". Były występy w wykonaniu przedszkolaków i śpiewy chóralne.

Wydarzenie odbyło się 6 stycznia. W tym roku miało ono wyjątkowy charakter.

- Jasełka wystawione przez nasze dzieci uczęszczające do pisarzowickiego oddziału Publicznego Przedszkola z Oddziałem Integracyjnym w Strzeleczkach zostały ubogacone występem chóru parafialnego z Racławiczek – mówi nauczycielka Maria Kostka.

Występy spodobały się publiczności. Zostały one nagrodzone gromkimi brawami. Maria Kostka jednak dodaje, że brawa należą się także członkiniom Koła Gospodyń Wiejskich w Pisarzowicach.

- Panie z koła przygotowały poczęstunek dla chórzystów i organizatorów – dodaje Maria Kostka. – Z kolei dla występujących dzieci przygotowały one specjalne paczuszki.

(mim), fot. Maria Kostka

Z myślą o piłkarzach

Wertykulacja boiska w Kujawach to jedno z pierwszych zadań zrealizowanych w ramach tegorocznego funduszu sołeckiego w gminie Strzeleczki. Na to przedsięwzięcie złożyły się dwie wsie.

Na początku przypomnijmy, że o zadaniach przewidzianych do realizacji w ramach tegorocznego funduszu sołeckiego w gminie Strzeleczki pisaliśmy na łamach naszej gazety już przed kilkoma tygodniami. Jednym z nich jest wertykulacja boiska w Kujawach.

- To zadanie jest w trakcie realizacji – mówi burmistrz Strzeleczek Marek Pietruszka. - Inicjatywa jest ważnym krokiem w kierunku poprawy jakości infrastruktury sportowej i stworzenia lepszych warunków do aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu.

Jak tłumaczy włodarz, zadanie sfinansowane jest ze środków gminy Strzeleczki w wysokości 10 000 zł. Te pieniądze pochodzą z funduszu sołeckiego dwóch wsi – Kujaw i Zieliny. Każda z miejscowości przekazała po 5 000 zł na ten cel.

Zadanie realizowane jest w ramach funduszu sołeckiego.

- Serdeczne podziękowania dla wszystkich zaangażowanych w inicjatywę – podsumowuje burmistrz.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

Ferie bez nudy

Gminny Ośrodek Kultury w Strzeleczkach zaprasza na COOLturowe ferie zimowe dla dzieci i młodzieży. Tu na nudę nie ma miejsca.

Program ferii zimowych organizowanych przez GOK w Strzeleczkach jak co roku jest bardzo bogaty. Organizatorzy przygotowują moc atrakcji dla dzieci i młodzieży w świetlicach wiejskich, ale nie tylko.

- Już 4 lutego zapraszamy wszystkie dzieci do udziału w gminnym balu maskowym, który odbędzie się w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Strzeleczkach – mówi dyrektor placówki Anna Kuźnik. – Z kolei dzień później, 5 stycznia będzie miał miejsce wyjazd do Ozimka. W programie wizyta w parku trampolin oraz kręgielni.

Tak prezentuje się program tylko pierwszych dwóch dni COOLturowych ferii w gminie Strzeleczki. W planach są jeszcze gry terenowe, dmuchańce i inne emocjonujące wyjazdy.

- Pojedziemy na lodowisko i do filharmonii na muzyczne warsztaty – dodaje Anna Kuźnik. – Oczywiście w programie nie może też zabraknąć wyjazdu do kina. Do wyboru są aż 2 seanse.

Bogatą ofertę na czas ferii ma również Gminna Biblioteka Publiczna w Strzeleczkach. W programie gry, zabawy i animacje z muzyką przygotowane przez panie bibliotekarki. Więcej informacji na temat zajęć i wyjazdów dla dzieci można znaleźć na stronie internetowej www.strzeleczki.pl.

(mim)

Z Mosznej do Wałbrzycha

Prestiżowe zawody jeździeckie Lewada Art Cup wyprowadzają się z Mosznej. W 2025 roku impreza po raz pierwszy odbędzie się w Wałbrzychu.

Na początku wyjaśnijmy, że Lewada Art Cup to zawody, które co roku przyciągają kilkudziesięciu znanych artystów z całej Polski. Zmagania gwiazd podziwiane są przez kilkutysięczną publiczność, a wydarzeniu towarzyszy wiele dodatkowych atrakcji. Nie brakuje pokazów jeździeckich, mini recitalów, spektakli teatralnych, koncertów i spotkań publiczności z przybyłymi gwiazdami.

W latach 1998 – 2022 Jeździeckie Mistrzostwa Gwiazd odbywały się w Zakrzowie koło Kędzierzyna-Koźla. Później przez kolejne dwa lata impreza organizowana była w Stadninie Koni Moszna. Organizatorzy wydarzenia poinformowali, że w 2025 roku wydarzenie nie odbędzie już w powiecie krapkowickim.

Gwiazdy już nie zjadą się do Mosznej na Lewada Art Cup.

„W roku 2025 po raz pierwszy gospodarzem Art Cup będzie Stado Ogierów Książ w Wałbrzychu" – wyjaśniają organizatorzy z Art. Cup Lewada.

Powodem zakończenia współpracy z zamkiem i stadniną w Mosznej były utrudnienia związane z logistyką imprezy oraz finanse.

(mim), fot. archiwum

eprasa.pl 17d8fe5b1d

Z Nowym Rokiem - nowym krokiem

Jak zadbać o siebie w tym roku?

„NOWY ROK, NOWY JA!"! Styczeń to dla wielu z nas czas nowych początków i zadbania o siebie. Czas zmian w naszym życiu. Mało kto wie, że noworoczne postanowienia zawdzięczamy starożytnym Rzymianom. Janus, rzymskie bóstwo o dwóch twarzach, był uosobieniem nowych początków. Jakiego początku szukamy dla siebie w Nowym Roku? Według badań na szczycie postanowień od lat wśród Polaków przewija się jedno: walka z nałogami i troska o zdrowie.

Najczęstszym nałogiem jest wśród nas palenie papierosów. Pali prawie co trzeci (29%) z nas. To nałóg, który często idzie w parze z innymi niezdrowymi nawykami, np. złą dietą. Palacze lubią jeść tłusto, rzadziej też sięgają po warzywa i owoce. Papierosy nie tylko rujnują zdrowie i drenują kieszenie. Zdaniem naukowców, mają też wpływ na to, jak się odżywiamy.

Amerykańscy naukowcy sprawdzili, co ląduje na talerzach palaczy, byłych palaczy i osób niepalących. Wzięli pod lupę ponad 5 tysięcy osób. Okazało się, że niepalący wybierali bardziej urozmaicone i najmniej kaloryczne dania. Za to palacze, choć sięgali po najmniejsze posiłki, ale też najbardziej kaloryczne porcje - głównie tłuste i przetworzone. Podobny eksperyment przeprowadzili brytyjscy naukowcy na grupie ponad 2 tys. osób. Na talerzach palaczy było mniej potraw zawierających witaminę C, E, beta-karoten czy błonnik.

Co ciekawe, zarówno Amerykanie, jak i Brytyjczycy, od lat zalecają palaczom, że jeśli nadal chcą palić, to zamiast palić papierosy powinni chociaż rozejrzeć się za mniej trującymi organizm zamiennikami. W USA są to np. podgrzewacze tytoniu, czyli tzw. „ajkosy" (w Polsce występuje też bardziej dostępny lil SOLID EZ) albo popularne „snusy", jak nazywa się saszetki z nikotyną. W odróżnieniu od papierosów, w takich zamiennikach nie ma najbardziej trującego organizm dymu, który powstaje podczas spalanie tytoniu. Efekt? W USA i Wielkiej Brytanii od lat systematycznie spada liczba palaczy - m.in. dzięki temu, że palacze zamiast papierosów stosują tu takie zamienniki.

Palenie papierosów nie tylko zmienia nasz codzienny jadłospis na gorsze. Wpływa też na nasz cały układ pokarmowy. Piekące uczucie w okolicach mostka nie musi być objawem problemów z sercem - choć zawsze warto skonsultować to z kardiologiem. Może bowiem być objawem tzw. zgagi, czyli choroby refluksowej przełyku. Pieczenie, dokuczliwy kaszel, chrypka, problemy z zębami czy dziąsłami - mogą być skutkiem palenia papierosów i powinny skłonić do szybkiej wizyty u lekarza. A tam usłyszymy jedno: proszę natychmiast rzucić!

Niestety, zerwanie z tym nałogiem jest trudniejsze niż może się wydawać. Według amerykańskich badań palacze próbujący zerwać z tym nałogiem potrzebują nawet 10 prób, zanim porzucą papierosy na dobre. Statystycznie 5 na 100 palaczy rzuca palenie bez jakiejkolwiek pomocy lekarskiej. Szanse na rozstanie z tym fatalnym w skutkach nałogiem zwiększają np. plastry czy gumy nikotynowe. Pomoże też zmiana diety i uprawianie sportu. Odpowiednio dobrane posiłki (np. zdrowe przekąski) i aktywność fizyczna mogą ułatwić zerwanie z używkami. Warto też uzupełnić dietę w świeże owoce, warzywa czy orzechy, które zawierają przeciwutleniacze i są bogate w witaminy A, C, E i B. To przyśpieszy wydalanie toksyn z organizmu i zmniejszy tzw. głód nikotynowy.

TWOJE BIURO PODRÓŻY JAWA TOUR
Gogolin, ul. Strzelecka 2 tel. 602 503 028
- wczasy - wycieczki - kolonie i obozy - bilety - ubezpieczenia

TBP JAWA TOUR poleca:
OBÓZ MŁODZIEŻOWY (14 - 18 lat)
„CZTERY STOLICE"
Budapeszt - Bratysława - Wiedeń - Praga

Termin: 11 - 17. sierpień 2025r.
Organizator: ALMATUR OPOLE
Pilot: Wawrzyniec Jasiński
Cena regularna: 3 399 zł/os
FIRST MOMENT do 31.01. - 2.899 zł/os !!!!
W programie m.in.: Park Wodny w Budapeszcie, zabawa na Praterze w Wiedniu, rejs statkiem po Wełtawie w Pradze i wiele innych atrakcji.
Szczegóły w TBP JAWA TOUR w Gogolinie lub na www.almatur.pl
Gogolin, ul. Strzelecka 2 tel. 602 503 028. Bezpłatny parking za biurem.

DELICIOUS WYBORNE PRZETWORY DOMOWE HOME MADE Irena Jasińska
EKO DZIUPLA WYROBY NATURALNE HOME MADE
Znajdź nas na Facebook
Delicious Home Made Irena Jasińska
DELICIOUS HOME MADE Z GOGOLINA poleca:
VITA SHOT

rewelacyjny napój probiotyczny na bazie buraków, imbiru, selera naciowego i in., pełen witamin i minerałów
ZAKWAS BURACZANY

kiszony naturalnie bez sztucznych konserwantów
NATURALNE NALEWKI ALKOHOLOWE

z najlepszej i najbardziej doświadczonej destylarni w Polsce z Grodkowa
TORTY KANAPKOWE i PATERY PRZEKĄSKOWE

na zamówienie, wykwintne i efektywne
Pozostały stały asortyment: dżemy niskosłodzone i wytrawne, majonez bez cholesterolu, rillette, kiszoną naturalnie kapustę białą i czerwoną, wina z opolskich winnic, soki 100%, miody i miodki, zestawy prezentowe i inne.
GOGOLIN ul. Strzelecka 2, tel. 608 539 993
bezpłatny parking za TBP JAWA TOUR

eprasa.pl 17d8fe5b1d

Koncert Noworoczny na 33. Finał WOŚP w Walcach

W minioną sobotę, Gminny Ośrodek Kultury w Walcach po raz kolejny zorganizował koncert noworoczny, który z okazji 33. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przyciągnął tłumy. Wydarzenie zgromadziło około 300 mieszkańców, pragnących wsłuchać się w dźwięki klasycznej muzyki oraz znanych przebojów.

Koncert cieszył się dużym zainteresowaniem mieszkańców gminy Walce.

Na scenie wystąpiła Bialska Orkiestra Dęta, która zachwyciła publiczność swoim bogatym repertuarem. Uzupełnieniem koncertu był występ Andrei Rischki, której interpretacje piosenek Maryli Rodowicz przeniosły słuchaczy w czasy największej świetności polskiej estrady, budząc sentymentalne wspomnienia i zachwyt publiczności.

Podczas koncertu nie zabrakło także elementów charytatywnych. Organizatorzy zaplanowali licytacje, które wzbudziły duże zainteresowanie. Dzięki hojności darczyńców udało się zebrać 1 675 zł. Wolontariusze z WOŚP również aktywnie uczestniczyli w wydarzeniu, zbierając dodatkowo datki do puszek.

Zwieńczeniem wieczoru była tradycyjna akcja „Światełko do Nieba", które tym razem miało formę spektaklu tanecznego z ogniem w wykonaniu Teatru Tańca i Ruchu Mantikora. O godzinie 20.00 mieszkańcy Walec zjednoczyli się, by wspólnie podziwiać to widowisko.

(ap), fot.(GOK Walce)

Piękno muzyki i słowa

W ostatnie niedzielne popołudnie kościół pw. Wszystkich Świętych w Brożcu wypełniły piękne dźwięki i wymowne teksty bożonarodzeniowego misterium. W niezwykłej atmosferze gościliśmy artystów, którzy dostarczyli słuchaczom wyjątkowych przeżyć duchowych i estetycznych.

Wyjątkowe wydarzenie kończące okres świąteczny.

Jako pierwsze wystąpiły członkinie Caritas i Koła Gospodyń Wiejskich z Walec, które z pełnym zaangażowaniem zaprezentowały swój program artystyczny. Następnie publiczność mogła usłyszeć chór Cantamus Deo z Krapkowic, prowadzony przez Martę Koziołek. W ich wykonaniu popłynęły wzruszające kolędy i pieśni bożonarodzeniowe, które doskonale oddały nastrój Świąt Bożego Narodzenia.

Przesłanie misterium bożonarodzeniowego, wyrażone w tekstach i muzyce, głęboko poruszyło zgromadzonych. Dźwięki płynące spod kościelnego sklepienia przypominały o uniwersalnych wartościach, takich jak miłość, pokój i wspólnota, które szczególnie w okresie świątecznym nabierają wyjątkowego znaczenia.

Ten koncert stał się nie tylko okazją do przeżycia piękna muzyki, ale także momentem refleksji i duchowego zatrzymania. Zarówno występy artystów, jak i reakcje publiczności potwierdziły, że takie wydarzenia budują więzi i wzmacniają wspólnotę parafialną.

Warto pielęgnować tradycję takich spotkań, które w tak wyjątkowy sposób przypominają nam o istocie Świąt Bożego Narodzenia i sile muzyki w przekazywaniu najgłębszych emocji.

(ag) fot. Parafia Brożec

Dziadkowie to źródło mądrości i miłości

W Gminnym Ośrodku Kultury w Walcach odbyło się wyjątkowe wydarzenie z okazji Dnia Babci i Dziadka, zorganizowane przez uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej im. Josepha von Eichendorffa w Walcach. W ciepłej i serdecznej atmosferze młodsze klasy zaprosiły swoje babcie i dziadków, aby wspólnie uczcić to ważne święto.

Spotkanie było niezwykle udane, a uśmiechy na twarzach dziadków potwierdziły, jak ważne są takie chwile.

Uczniowie przygotowali bogaty program artystyczny, pełen wzruszających momentów i radosnych akcentów. Dzieci z ogromnym zaangażowaniem recytowały wiersze, śpiewały piosenki, tańczyły oraz odgrywały scenki, co spotkało się z entuzjastycznym odbiorem widowni. Babcie i dziadkowie nie kryli wzruszenia, dumnie obserwując występy swoich wnuków.

Po części artystycznej goście zostali zaproszeni na słodki poczęstunek, podczas którego serwowano kawę, herbatę oraz różnorodne domowe wypieki. Wspólne rozmowy i wspomnienia dawnych czasów stworzyły ciepłą, rodzinną atmosferę, która sprzyjała integracji i radosnemu świętowaniu.

Spotkanie było niezwykle udane, a uśmiechy na twarzach dziadków potwierdziły, jak ważne są takie chwile. Dzięki zaangażowaniu uczniów i wsparciu nauczycieli udało się stworzyć niezapomniany dzień, który na długo pozostanie w sercach uczestników. Dzień Babci i Dziadka w GOK w Walcach był nie tylko pięknym wyrazem wdzięczności dla starszego pokolenia, ale także dowodem na to, jak ważne są relacje rodzinne i wzajemne wsparcie. Takie chwile przypominają, że dziadkowie to prawdziwe skarbnice mądrości i miłości, których obecność wzbogaca każdą rodzinę i społeczność.

(ag), fot. (dl)

Nowy ołtarz w kościele św. Walentego w Walcach

Zakończono prace remontowe w prezbiterium kościoła parafialnego św. Walentego w Walcach. W ich ramach wymieniono ołtarz soborowy oraz ambonkę, które idealnie wpisują się w neogotycki styl świątyni.

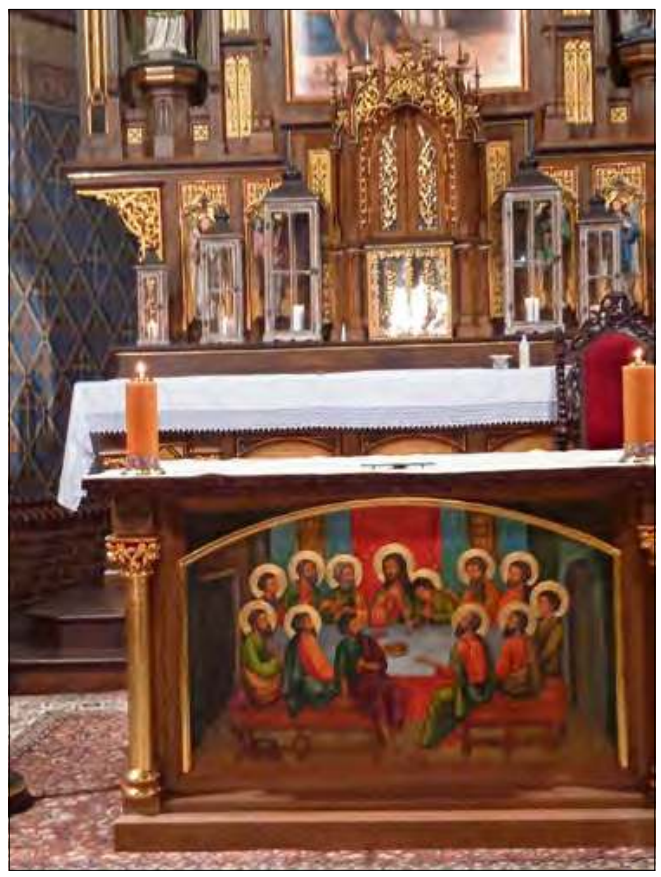

Ołtarz i ambonka podkreślają neogotycki styl prezbiterium.

Nowy stół eucharystyczny wykonano z drewna, a jego rzeźbione i pozłacane elementy przyciągają wzrok wiernych. Szczególną uwagę zwraca dekoracja ołtarza – na jego frontowej części widnieje malowany obraz ostatniej wieczerzy, który nadaje całości wyjątkowego charakteru. Cały projekt został zrealizowany dzięki hojności jednego z parafian, co pozwoliło podkreślić duchową i estetyczną wartość świątyni. Uroczysta konsekracja nowego ołtarza odbyła się 21 grudnia pod przewodnictwem biskupa Rudolfa Pierskały.

(ap)

eprasa.pl 17d8fe5b1d

Ale dziursko!

Skończyły się śniegi i pojawiły się… dziury w drogach. Na największy ubytek w asfalcie natknęli się mieszkańcy Krapkowic na ulicy Basztowej. „W tym miejscu można rozwalić koło samochodowe” - mówi interweniująca krapkowiczanka.

Dziura na ulicy Basztowej w pobliżu krapkowickiego rynku jest ogromna.

Na ulicy Bolesława Limanowskiego w Krapkowicach też jest duża dziura.

W minionym tygodniu nasza redakcja przyjęła kilka interwencji dotyczących dziur na krapkowickich drogach. Ludzie są zbulwersowani.

- Olbrzymi ubytek znajduje się na środku ulicy Basztowej w Krapkowicach – mówi nasza stała czytelniczka prosząca o anonimowość. – Ani jeden urzędnik tego nie widzi? Przecież to jest ogromne dziursko na środku drogi. Wstyd!

Z kolei inny nasz czytelnik zwrócił uwagę, że sporych rozmiarów dziura pojawiła się także na skrzyżowaniu ulic Wapiennej z Bolesława Limanowskiego w Krapkowicach.

- Niech ktoś to w końcu zaklei – mówi interweniujący mieszkaniec Krapkowic (dane do wiadomości redakcji).

Mamy nadzieję, że po nagłośnieniu sprawy dziury zostaną zaklejone.

wysł. (mim), fot. czytelnik

Średnia przyjemność

Niewiele mamy zadowolenia z wyczynów naszych sportowców. Krytykowanie zawodników z pozycji kibica, zawsze oburza tych wszystkich pseudozawodowców i znawców tematu. Przeróżnych drobnych trenerów, działaczy czy samozwańczych ekspertów. Jednak po to zawody sportowe transmituje m.in. telewizja, by oglądały je milionowe rzesze widzów, zgromadzonych niekoniecznie na stadionie czy w hali, ale przed telewizorami właśnie.

Ostatnia olimpiada pokazała nam dobitnie, gdzie znajduje się obecnie polski sport. W klasyfikacji medalowej zajęliśmy „zaszczytne” 42. miejsce, a wielkie tuzy naszej lekkoatletyki, np. znana młociarka – zupełnie zawiodły. I tak sobie myślę, że skoro TV nadaje transmisje z olimpiady, przeróżnych pucharów świata, mistrzostw czy meczy, a na dodatek jestem sponsorem polskiego sportu, bo zdarza mi się tankować paliwo na stacjach znanego koncernu z orłem, będącego sponsorem wielu dyscyplin i korzystać z energii elektrycznej takichż samych dobrodziejów dla zawodników i działaczy, jakimi są energetyczne konsorcja – to mam też prawo wypowiadać się na temat sportu. Najczęściej go już nie oglądam, bo chyba nie warto. Gdzie by się człek nie obrócił, tam klapa goni klapę. Polska piłka nożna nie jest warta tego, by w ogóle strzępić o nią języka, bo nie ma o czym.

Polscy piłkarze ręczni plasują się gdzieś w trzeciej dziesiątce światowych rankingów, siatkarze, też ostatnio grają ciut gorzej, lekkoatleci „popisali” się w Paryżu, dołują zimowi biegacze, zjazdowcy (których niemal nie mamy), no i skoczkowie. I wszyscy jakoś tam się usprawiedliwiają. Że warunki kiepskie do trenowania, że sprzęt przestarzały, liche stadiony, że słaba kasa za tak trudną pracę i trenerzy, to często seksualni zboczeńcy. Najgorsi to już w ogóle ci osławieni sportowi działacze, którzy garną apanaże pod siebie, śpią w najdroższych hotelach z żonami i kochankami, a sportowcy w jakichś slamsach. Cały ten nasz Komitet Olimpijski jest do bani i najlepiej byłoby go rozwiązać, bo tak de facto ja osobiście nie mam pojęcia, komu on służy i w ogóle po co jest.

Pociechy musimy szukać w niszowych dyscyplinach, jak choćby short tracku, czyli ściganiu się łyżwiarzy na boisku do hokeja. Tam mamy sukcesy, jak i np. w snookerze (rodzaj bilarda), gdzie 13- letni Michał Szubarczyk odnosi wielkie sukcesy. Trochę stresuje nas Iga – tenisistka… No i na tym koniec. Nie mamy koszykówki, rajdowców (prócz Bartosza Zmarzlika – który też zmiennym jest), pływaków, hokeistów i innych, którzy przynosiliby nam jakąś ulgę w tej polskiej boleści. Pamiętamy czasy naszego najsłynniejszego skoczka narciarskiego – Adama Małysza, który swoją pierwszą kryształową kulę zdobył w 1996, a potem już była niemal ciągła passa wspaniałych występów, łącznie z tryumfami w Turnieju Czterech Skoczni. Już wtedy skakali z nim Stoch, Żyła i Kubacki. I mimo, że p. Adam nigdy nie zdobył olimpijskiego złota, w odróżnieniu od Kamila Stocha, wybaczyliśmy mu to i nie mieli żalu. Bo był wielki i to prawie bez przerwy.

Czuliśmy się potęgą w skokach narciarskich, przez ładne dwie dekady i była to jedna z niewielu dyscyplin, tzw. pewniak, gdzie mogliśmy liczyć na pozytywne emocje, poczucie dumy i po prostu na radość. I w ostatnich latach nasze skoki skoczyły, ale w dół. Teraz coś tam próbuje wyskakać Paweł Wąsek, ale czy coś z tego będzie? Inni się zestarzeli. Zaczęli gwiazdorzyć, jak kopacze piłki. Nie mają werwy i tego „coś”, co pozwala na dalekie skoki. Są jacyś tacy ciągle zmęczeni i zmięci. Trudno powiedzieć, czy to wina trenera, choć wiele na to wskazuje, czy po prostu to już „zmęczenie materiału”. Pewno nie wiedzą tego i sami skoczkowie, dlaczego kiedyś szybowali po rekordy, a teraz nie potrafią zakwalifikować się nawet do II rundy skoków.

Kibice mogą wiele wybaczyć, ale ten jest wielkim sportowcem, kto odnosi pasmo sukcesów, a nie pojedyncze zwycięstwo, choć taki Wojciech Fortuna zapisał się na stałe w historii polskiego sportu swym wyczynem w Saporro w 1972 r. Ale najbardziej upokarzającym dla widza i chyba interlokutora, są wywiady naszych obecnych skoczków po nieudanych lotach. Nie bardzo wiedzą o czym mają mówić. Niby mają świadomość, jakie popełnili błędy. Przemilczają sprawy relacji z trenerem Turnbichlerem. Ale najbardziej rozwalające jest, kiedy mówią że skoki sprawiają im (lub nie) radość.

Chłopie, tobie skoki nie mają sprawiać radości. Ty masz po prostu skakać daleko i wygrywać, bo ja za to płacę i tego oczekuję, a swoje prywatne odczucia schowaj sobie głęboko do kieszeni. I tyle. Jak nie, to idź do innej roboty. Oglądanie sportu w TV to już teraz, jeśli nie żadna, to średnia przyjemność.

Wawrzyniec Jasiński

eprasa.pl 17d8fe5b1d

Nowy defibrylator w Zdzieszowicach

Od 23 stycznia w Zdzieszowicach i w Publicznej Szkole Podstawowej nr 3 dostępny jest automatyczny defibrylator zewnętrzny (AED), podarowany przez stowarzyszenie Masters Zdzieszowice.

To nowoczesne urządzenie zwiększa bezpieczeństwo mieszkańców Zdzieszowic.

To nowoczesne urządzenie zwiększa bezpieczeństwo nie tylko uczniów, nauczycieli i pracowników szkoły, ale także wszystkich mieszkańców, umożliwiając szybką reakcję w sytuacjach zagrożenia życia. Automatyczny defibrylator zewnętrzny jest wysoce specjalistycznym, niezawodnym oraz skomputeryzowanym urządzeniem, które za pomocą poleceń głosowych i wizualnych prowadzi zarówno osoby z wykształceniem medycznym, jak i bez niego przez procedurę bezpiecznej defibrylacji w zatrzymaniu krążenia.

Ten cenny dar, który może uratować życie został podarowany przez stowarzyszenie Masters Zdzieszowice. Defibrylator znajduje się przed wejściem głównym do szkoły.

(matt), fot. (PSP nr 3 Zdzieszowice)

Smaczny kiermasz z myślą o pomocy

Jedną z imprez towarzyszących finałowi Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Zdzieszowicach był kiermasz zorganizowany przez Publiczną Szkołę Podstawową nr 3. Cały dochód został przeznaczony na wsparcie celu tegorocznego finału WOŚP.

Cały dochód z kiermaszu został przeznaczony na wsparcie celu tegorocznego finału WOŚP.

W akcję zaangażowali się uczniowie, nauczyciele oraz rodzice. Na kiermaszu nie brakowało popcornu, ciasteczek, pysznych galaretek i wielu innych smakołyków. Dzięki wspólnej pracy można było uczynić dobro i konkretnie pomóc tym, którzy najbardziej tego potrzebują.

(marr), fot. (PSP nr 3 w Zdzieszowicach)

Spotkanie w sprawie biogazowni

Mieszkańcy sołectw Rozwadza oraz Krępna zaproszeni są na spotkanie informacyjne dotyczące planowanej budowy biogazowni rolniczej na terenie sołectwa Krępna. Odbędzie się ono w środę 29 stycznia.

Wydarzenie rozpocznie się o godz. 18.30 w sali spotkań wiejskich przy ul. Jasiońskiej 11a w Krępnej. Podczas spotkania inwestor przedstawi szczegóły dotyczące planowanej inwestycji, jej celów oraz korzyści dla lokalnej społeczności. Będzie również możliwość zadawania pytań oraz wyrażania swoich opinii.

(matt), fot. gmina Zdzieszowice

Na terenie sołectwa Krępna ma powstać biogazownia rolnicza.

Mogą podnieść swoje kompetencje

Ośrodek Profilaktyki i Wspierania Rodziny w Zdzieszowicach rozpoczyna nabór chętnych rodziców uczniów szkół podstawowych z terenu gminy Zdzieszowice na spotkania pod nazwą „Szkoły dla Rodziców". Będzie to cykl dziesięciu spotkań, prowadzonych przez psychologa.

Szkoła dla Rodziców jest programem profilaktycznym ukierunkowanym na przeciwdziałanie zachowaniom problemowym dzieci i młodzieży oraz podnoszenie kompetencji wychowawczych rodziców, adresowanych do dorosłych. Planowo zajęcia mają rozpocząć się 6 marca o godz. 16.30. Będą odbywały się one w sali nr 12 w budynku Ośrodka Pomocy Społecznej w Zdzieszowicach na ul. Góry Św. Anny 21 b/2. Będzie to cykl dziesięciu spotkań, prowadzonych przez psychologa. Ich głównym celem jest wspieranie rodziców w radzeniu sobie w relacjach z dziećmi, nauka umiejętności lepszego porozumiewania się, czy refleksja nad własną postawą rodzicielską.

Głównym celem jest wspieranie rodziców w radzeniu sobie w relacjach z dziećmi.

Rodzice zainteresowanych poszerzeniem swoich umiejętności wychowawczych w celu zapisania się na zajęcia proszeni są o kontakt pod numerem tel. 77 484 60 86.

(matt), fot. Canva

Sprawili radość seniorom

Dzień Babci i Dziadka w Domu Dziennego Pobytu „Jarzębina" i „Stokrotka" w Zdzieszowicach upłynął we wspaniałej atmosferze. Wszystko za sprawą dzieci z Przedszkola nr 2 ze Zdzieszowic.

Z okazji święta babć i dziadków przedszkolaki odwiedziły seniorów ze specjalnym występem.

Z okazji święta babć i dziadków przedszkolaki odwiedziły seniorów ze specjalnym występem. Nie zabrakło także tradycyjnych życzeń. Dzieci, z wielką radością w głosie, składały seniorom ciepłe życzenia. Wzruszenie było widoczne na twarzach zarówno babć i dziadków, jak i małych artystów. Przedszkolaki z entuzjazmem dzieliły się swoimi uczuciami, a ich szczerość sprawiła, że atmosfera stała się jeszcze bardziej magiczna.

Seniorzy z Domu „Jarzębina" i „Stokrotka" z radością przyjęli młodych gości, a wspólne chwile na długo pozostaną w ich pamięci.

(matt), fot. Domy Dziennego Pobytu „Jarzębina" i „Stokrotka" w Zdzieszowicach

Okazali się najlepsi

Mateusz Kolibowski, Aleksander Banachowski oraz Bartosz Filcek zdobyli pierwsze miejsce w gminnych drużynowych zawodach w tenisie stołowym chłopców. Chłopcy są uczniami Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 w Zdzieszowicach.

To wspaniałe osiągnięcie jest efektem ciężkiej pracy, zaangażowania i talentu młodych sportowców. Zwycięzcą pozostaje życzyć dalszych sukcesów na kolejnych etapach rywalizacji oraz awansu na zawody powiatowe.

(matt), fot. (PSP nr 3 Zdzieszowice)

Mateusz Kolibowski, Alelsander Banachowski oraz Bartosz Filcek zdobyli pierwsze miejsce w gminnych drużynowych zawodach w tenisie stołowym chłopców.

eprasa.pl 17d8fe5b1d

Bogu na chwałę

Prestiżowy chór chłopięco-męski „Pueri Claromontani" wraz z chórem dziewczęcym Filiae Mariae z Częstochowy zaśpiewał w dwóch parafiach w gminie Gogolin. Kolędy w ich wykonaniu to prawdziwy majstersztyk.

Koncertowanie miało miejsce w niedzielę 12 stycznia.

Oba koncerty odbyły się w niedzielę 12 stycznia. Pierwszy z nich miał miejsce w kościele parafialnym w Kamieniu Śląskim, a drugi w kościele w Górażdżach. Zgromadzona publiczność mogła wysłuchać pięknych kolęd w ciekawych aranżacjach.

(mim), fot. Zbigniew Kawa

Wspomnienie tragedii

Minęło równo 80 lat od Tragedii Górnośląskiej. Również w Gogolinie żołnierze Armii Czerwonej pozostawili swoje ślady. Koło Mniejszości Niemieckiej DFK Gogolin tradycyjnie zaprosiło w niedzielę, 19 stycznia, na uroczystość upamiętniającą to tragiczne wydarzenie.

Mieszkańcy Gogolina do dziś pamiętają o strasznych wydarzeniach 1945 roku.

Z wkroczeniem Armii Czerwonej do dziś wiąże się strach, przemoc, gwałty i morderstwa. Mieszkańcy Gogolina nazywają to zdarzenie Tragedią Gogolińską. Masowe morderstwo dokonane przez rosyjskich żołnierzy nie zostało zapomniane przez wszystkie te lata, a mieszkańcy Gogolina wciąż pamiętają o ofiarach. 29 stycznia 1945 roku grupa ludzi ukryła się w piwnicy budynku naprzeciwko kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa przy obecnej ulicy Strzeleckiej. Gdy żołnierze weszli do domu, znaleźli modlącą się grupę. Zaczęli strzelać wokół siebie, a przeżyła tylko jedna kobieta, ponieważ dostała "jedynie" strzał w oko. Udało jej się udawać martwą, a żołnierze opuścili dom. Podpalili budynek, ale kobiecie udało się uciec. Tylko dzięki niej znany jest dokładny przebieg masowego morderstwa.

Jak co roku, o godzinie 7.00 w Kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa odprawiona została msza święta w intencji księdza Ericha Schewiora i wikariusza Józefa Bieniosska, a także za mieszkańców Gogolina, którzy w styczniu 1945 roku zostali zamordowani przez Rosjan, oraz za poległych mieszkańców Gogolina w obu wojnach światowych. Po mszy delegacje DFK Gogolin i gminy Gogolin złożyły wieńce pod tablicą pamiątkową naprzeciwko kościoła, która przypomina o tym wydarzeniu.

(ap), fot: (DFK Gogolin)

Nasi najmłodsi milusińscy – nasi przyszli Czytelnicy

Blanka Durma
z Zakrzowa
ur.14.01.2025r.
córka Sabiny i Dawida
waga 3830g, wzrost 58cm

Jaśmina Weis
z Górażdży
ur.14.01.2025r.
córka Kamili i Natana
waga 3190g, wzrost 52cm

Na łamach „Tygodnika Krapkowickiego" publikujemy zdjęcia noworodków, które przyszły na świat w Krapkowickim Centrum Zdrowia. Jeśli chcecie pochwalić się swoimi pociechami, a minęliście się z naszym fotografem, czekamy na zdjęcia – wyślijcie je na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl

Sprzedam mieszkanie, 2-pokojowe + piwnica, II piętro o pow. 47 m2, Krapkowice - Otmęt, ul. Waryńskiego, cena 250 000 zł, tel. 693 551 506.

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty
Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

.....
Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3pkt.

.....
Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

DRAKAart · Daniels · SAMED · Powiat Krapkowicki w sercu Opolszczyzny · Gmina Strzeleczki

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON

Ameryka jak biznes

Nowy-stary prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump mocno wyróżnia się na tle innych, czołowych polityków z całego świata. Republikanin nie ma tej „ogłady" dyplomatycznej. Jest raczej człowiekiem, który bez żadnych skrupułów dążyć będzie do zamierzonych przez siebie celów. I to za wszelką cenę.

To już było widać podczas inauguracji prezydenckiej. Trump siedział za biurkiem, miał stertę dokumentów przed sobą, które podpisywał jakby machinalnie, bez namysłu. Przy tym swobodnie dialogował z dziennikarzami na temat poważnych tematów i kryzysów światowych. O spotkaniu z Putinem mówił jak wujek przy urodzinowym stole – w pełnym luzie i pełnej nonszalancji. Kuriozalne, choć na wskroś amerykańskie.

Trochę to przypomina amerykański film. Niektórzy mówią, że Trump to niezły aktor. Ja mówię inaczej. Dla mnie to wielki prezes, który USA traktuje jak potężny biznes. Dla Trumpa świat jest rzeczą materialną, którą można nabywać jak mandarynki w sklepie. Owszem, prezydent jest biznesmenem, ale ta biznesowość trochę przysłania mu jego polityczne oczy. Za chwilę okaże się, że za dolary będzie można kupić Grenlandię, potem Albertę i całą Kanadę, a może i łakomym kąskiem będzie Panama lub inny karaibski kraj. A kraje to nie hamburgery ze strefy dobrych cen. To historia, historiozofia i dziejowość. O ich kształtach i losach decydowali ludzie od zarania dziejów.

Ale Trump uważa inaczej. Jego decyzją Zatoka Meksykańska może stać się Zatoką Ameryki. Tak po prostu, bo prezydent tak chce i takie ma widzimisię. Jeszcze nie tak dawno temu miałem przyjemność spędzać wakacje nad Zatoką Meksykańską i jakoś nie wyobrażam sobie, że nagle mieszkańcy półwyspu jukatańskiego zaczną mówić inaczej, bo… Trump tak chce. Chcieć to za mało. A posiadanie pieniędzy, w przypadku uprawiania polityki światowej – to także za mało.

Świat nie jest planszą do Monopoly. Oczywiście zasobność portfeli państw ma ogromne znaczenie na scenie międzynarodowej. Im bogatszy kraj, tym wpływy są większe. Ale nie tylko pieniądz się liczy, bo ważna jest też liczba ludności, wielkość kraju, technologie i gospodarka. Niestety w niektórych wymienionych powyżej aspektach Stany Zjednoczone są z tyłu. Liderem chcą być Chiny, nie bez znaczenia są także wpływy dobrze prosperujących krajów arabskich na Bliskim Wschodzie oraz Rosja. Imperium Putina może nie przoduje w kwestiach technologicznych, ale nadal jest potęgą w dostarczaniu ważnych surowców. A to przecież Gazprom jest najskuteczniejszym narzędziem do wywierania presji na kraje Wschodniej Europy. Mołdawia drży przed kolejnymi decyzjami płynącymi z Moskwy. Kreml celowo wywołuje kryzysy energetyczne, by mieć wpływ na to, co dzieje się w sąsiednich krajach. To bardzo skuteczna metoda wywierania wpływów.

Można się złościć na tego Trumpa i zarzucać mu wiele. Jedni się go boją, drudzy się cieszą. Ja podchodzę do biznesowego traktowania Stanów Zjednoczonych przez nowego prezydenta z dużym dystansem. Oceniać nie chcę, bo jeszcze jest na to za wcześnie. Nie sądzę też, że za dolary uda mu się kupić ziemie nieamerykańskie, jak niegdyś ludzie kupowali zagraniczne produkty w Pewexach. To nie te czasy.

Ciekawa jest tylko jedna kwestia: czy Trumpowi uda się zakończyć wojnę w Ukrainie? Bo 1000 dni od wybuchu tego konfliktu zbrojnego mamy już dawno za sobą. No więc właśnie, Panie Prezydencie Trump… czy uda się Panu zakończyć ten konflikt? Czy porozumienie zostanie zawarte? Jakie negocjacje w tej sprawie chce Pan prowadzić?

Nowy-stary prezydent USA szczyci się tym, że wojnę w Ukrainie szybko zakończy. Cóż… w przeszłości Trump dawał już wiele obietnic bez pokrycia, więc do tej obietnicy podchodzę z dużym dystansem. Jedno natomiast jest pewne – ten konflikt trzeba zakończyć i to najlepiej jak najprędzej. Tylko jaką cenę przyjdzie nam wszystkim za to zapłacić?

eprasa.pl 17d8fe5b1d

Wspierają rolników i seniorów

Spotkania z rolnikami i seniorami stały się okazją do rozmów o wyzwaniach i wsparciu, jakie oferuje powiat krapkowicki. Podczas styczniowych wydarzeń omówiono zarówno najważniejsze potrzeby mieszkańców, jak i działania instytucji, które mają na celu poprawę jakości życia w regionie.

Doroczne spotkanie rolników, zorganizowane przez Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Krapkowicach, było nie tylko okazją do podsumowania działań z 2024 roku, ale także przestrzenią do rozmów o przyszłości lokalnego rolnictwa. Sabina Gorzkulla, wicestarosta krapkowicki, osobiście podziękowała rolnikom za wsparcie podczas ubiegłorocznej powodzi.

Spotkania takie jak te pokazują, jak ważna jest współpraca samorządu z mieszkańcami.

Podczas spotkania rolnicy mieli możliwość zadawania pytań przedstawicielom instytucji wspierających, takich jak KRUS, Inspektorat Weterynarii, Urząd Skarbowy, czy Bank Spółdzielczy, który zwrócił uwagę na coraz częstsze zagrożenia związane z cyberprzestępczością. Przedstawiciele Agencji Nasiennej oraz Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Roślin przypomnieli z kolei o prawach odmian roślin i bezpieczeństwie upraw.

Szczególnym punktem programu było wystąpienie Tomasza Musielaka, Z-cy Dyrektora Opolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, który przedstawił priorytety Polskiej Prezydencji w Radzie UE na 2025 rok, skupiające się na zrównoważonym rozwoju i współpracy międzynarodowej.

Co ważne, wicestarosta uzyskała zapewnienie, że w Starostwie Powiatowym w Krapkowicach nadal funkcjonować będzie punkt KRUS, z którego korzystają rolnicy. Planowane są również nowe udogodnienia dla mieszkańców.

Spotkanie z seniorami było równie ważnym wydarzeniem, podczas którego Sabina Gorzkulla omówiła plany współpracy z seniorkami i seniorami na 2025 rok. Rozmawiano o kluczowych dla tej grupy tematach, takich jak dostęp do opieki zdrowotnej, bezpieczeństwo w Internecie, aktywność fizyczna oraz organizacja warsztatów i wydarzeń kulturalnych.

Spotkania takie jak te pokazują, jak ważna jest współpraca samorządu z mieszkańcami. Wicestarosta Sabina Gorzkulla podkreśliła, że priorytetem na nadchodzące miesiące będzie dalsze umacnianie relacji między mieszkańcami a instytucjami, które wspierają ich w codziennym życiu.

(laba), fot. Facebook Sabina Gorzkulla

Uczeń z Krapkowic w Sejmie reprezentuje młodzież Opolszczyzny

23 stycznia Szymon Mazur, uczeń klasy 2C Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kilińskiego w Krapkowicach, zawitał do jednej z sejmowych sal, reprezentując województwo opolskie podczas opiniowania ustawy o samorządach młodzieżowych. To wyjątkowe wyróżnienie podkreśla rosnącą rolę młodych w kształtowaniu polskiej polityki i społeczeństwa obywatelskiego.

Warszawa stała się tego dnia areną kluczowych rozmów o przyszłości polskich samorządów młodzieżowych. Szymon Mazur, uczeń krapkowickiego liceum, miał okazję nie tylko wysłuchać opinii ekspertów, ale także zaprezentować swoje stanowisko jako przedstawiciel województwa opolskiego.

Liceum im. Jana Kilińskiego w Krapkowicach nie kryje dumy z osiągnięć swojego ucznia:

„To ważne wydarzenie podkreśla rolę młodzieży w procesach decyzyjnych oraz daje możliwość aktywnego uczestnictwa w kształtowaniu polityki młodzieżowej na poziomie regionalnym i krajowym. Udział Szymona to nie tylko wyróżnienie, ale także przykład zaangażowania młodych ludzi w budowanie społeczeństwa obywatelskiego."

Jego przykład inspiruje zarówno rówieśników, jak i dorosłych, przypominając, że przyszłość leży w rękach młodych – warto ich słuchać i wspierać.

(laba), fot. LO Kilińskiego

Liceum im. Jana Kilińskiego w Krapkowicach nie kryje dumy z osiągnięć swojego ucznia.

Ale zabawa!

Panie z sołectw Zakrzów i Dąbrówka bawiły się na babskim combrze. Impreza trwała do późnych godzin nocnych.

Wydarzenie miało miejsce w piątek 24 stycznia w restauracji w Rożniątowie. O dobrą zabawę przy muzyce zatroszczył się DJ Kristiano. Nie zabrakło też drobnych upominków dla uczestniczek. Tych rozdano ponad setkę.

(mim), fot. sołectwo Zakrzów

To była huczna zabawa tylko dla pań.

eprasa.pl 17d8fe5b1d

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:
PIEKARNIA - CIASTKARNIA KRZYŚ Krzysztof Stempin ROGÓW OPOLSKI
- Krapkowice, Otmęt
- ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Żeromskiego 24
- Krapkowice, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzeleczki, ul. Prudnicka 14
- Zdzieszowice, ul. Filarskiego 1A
- Dobra, ul. Prudnicka
TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK Krapkowicki
Smacznego Dnia!
Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

HTGUM SERWIS OGUMIENIA
OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS
KRAPKOWICE UL. OPOLSKA 77A TEL. 77 466 37 96 KOM. 608 076 280 www.htgum.pl
RÓŻNE MARKI DO 30% RABATU
DUNLOP MICHELIN FULDA PIRELLI GOODYEAR Continental Barum LASSA

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul.Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00
Aldi dent

Sponsor zegarka Dżentelmen Ligi Futsalu TK
SMYKAŁA BIŻUTERIA*ZEGARY
Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy
Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

MOONLIGHT STUDIO FOTOGRAFII MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA
ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAFIA RODZINNA DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA REKLAMOWA
KRAPKOWICE - OTMĘT UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
www.MICHALWICHER.PL
/StudioFotografiiMichalWicher

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE
Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl
• docieplenia budynków
• malowanie elewacji
• wykończenia wnętrz

CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG
żylaki, pajączki żylne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebectomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn
Komprachcice
ul. Skowronkowa 4
Rejestracja:
500 292 399

KSIĘGARNIA MAKAMA
KRAPKOWICE
ul.Opolska 1
tel. 77 4661469
makama@makama.pl
www.makama.eu
książki dla dzieci
powieści z dużymi rabatami
literatura niszowa
lokalni autorzy
książki o Śląsku i po śląsku
pomysły na prezenty
CERTYFIKAT DLA MAŁYCH KSIĘGARNI
INSTYTUT KSIĄŻKI ©POLAND
Księgarnia Makama s.c jest beneficjentem programu własnego Instytutu Książki „Certyfikat dla małych księgarni"

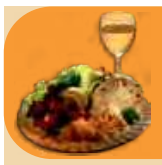

Kącik Kulinarny Pani Irenki

Kluski, kluseczki

Cóż byśmy zrobili, a w zasadzie jedli, gdyby nie istniały kluski. U nas, na Śląsku, bez klusek nie ma życia, a już na pewno niedzielnego obiadu. Kochamy śląskie kluski (guminklejzy), lekko ciągnące się, otulone sosem pieczeniowym spod rolad. A jakie dobre są kluski na drugi dzień, przypieczone z jajecznicą lub np. gęstym sosem pieczarkowym. Poezja. Lane kluski ostatnio jakby nie w modzie, ale przecież jeszcze kilkadziesiąt lat temu (pamiętam dobrze) lane kluski, czyli rozrobiona mąka z wodą i jajkiem dodawane były często do przeróżnych zup, np. pomidorowej, a nawet do rosołu. Kiedyś często robiło się tzw. leniwe pierogi, czyli też pewnego rodzaju kluski, a tak często nawet nazywa się nawet makaron. Mają swoje kluski Włosi, Austriacy i Czesi. Na słodko i wytrawnie. Tak więc klusek przeróżnych mamy bez liku. Dla mnie pyszne są też te polskie, czyli szare. Jak już się nabędzie wprawy, wychodzą znakomite i smakują same w sobie, mają bowiem wyrazisty, kartoflany aromat i pasują do wszelkich dań jarskich i mięsnych, dobitnie wzbogacając smakowo te potrawy. To róbmy więc:

Szare kluski

Składniki: (na kilka osób)

1. 1 kg obranych ziemniaków
2. 1 duże jajko (lub dwa małe)
3. 1 i ¼ kopiastej łyżki mąki ziemniaczanej
4. 5 łyżek mąki wrocławskiej
5. Płaska łyżeczka soli

Przepis:

- ziemniaki koniecznie ścieramy na tarce: połowę o drobnych oczkach i pół na pulpę Nie miksujemy!)
- powstałą masę przekładamy na sito i powoli odcedzamy nad miską lub garnkiem
- powstały płyn po paru minutach będzie się składał w ¾ z wody i ¼ białego osadu - skrobi
- wodę odlewamy pozostawiając skrobię, którą mieszamy ze startymi ziemniakami, mąkami, jajkiem i solą
- wyrabiamy ciasto starannie i formujemy średniej wielkości kluski
- konsystencja klusek powinna być w miarę zwarta, ale nie za twarda
- kluski gotujemy we wrzątku do wypłynięcia (ok 5 – 6 min), i potem, polewając zimną wodą, zagotowujemy raz jeszcze (do zawrzenia) ok. 1 – 2 min.

Nasze kluski podajemy do obiadu, ale jakże wspaniale smakują, np. z pokrojonym w kostkę, wędzonym boczkiem. Symfonia smaku!!!

Pani Irenka

IMEX PIECHOTA Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU
...BO PELLET POCHODZI Z NATURY
EN plus A1 ISO 17225-2
PL 341
OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

MKR TECHNIKA www.mkrtechnika.eu Budowa maszyn i urządzeń
ZATRUDNIMY NA STANOWISKA:
• spawacz TIG/ MIG/ MAG
• ślusarz/ montażysta (możliwość przyuczenia)
• mechanik maszyn
• tokarz/ frezer
OFERUJEMY:
• pracę w młodym i dynamicznym zespole przy ciekawych projektach
• umowę o pracę
• pakiet grupowego ubezpieczenia zdrowotnego
CV prosimy składać na adres e-mail:
kontakt@mkrtechnika.eu
lub osobiście w siedzibie naszej firmy
MKR Technika sp. z o.o.
ul. Kamienna 9
47-300 Krapkowice
+ 48 77 446 76 77

eprasa.pl 17d8fe5b1d

Egzotyczna współpraca

Władze gminy Popielów podpisały list intencyjny o współpracy z brazylijskim miastem Brusque oraz Fundacją José Walendowskiego. Wspólne plany zakładają realizację przedsięwzięć oraz inicjatyw, których celem będzie m.in. pielęgnowanie polsko-brazylijskiej historii emigrantów ze Starych Siołkowic.

Podpisanie listu intencyjnego o współpracy to efekt wieloletnich, nieformalnych relacji pomiędzy mieszkańcami gminy Popielów i obywatelami Brazylii.

Podpisanie listu intencyjnego o współpracy to efekt wieloletnich, nieformalnych relacji pomiędzy mieszkańcami gminy Popielów i obywatelami Brazylii. Ich tła należy się doszukiwać w historii gminy Popielów, a konkretnie - wsi Stare Siołkowice.

- W XIX wieku wyemigrowało bardzo wielu mieszkańców tej miejscowości – wyjaśnia zastępca wójta gminy Popielów Artur Kansy-Budzicz. – Jako kierunek często wybierali właśnie Brazylię. Ze Starych Siołkowic pochodził Sebastian Edmund Woś- Saporski, który jest uważany za ojca polskiej emigracji w tym kraju. O tym, jak ważna jest to postać, świadczy fakt, że jego portret znajduje się w gabinecie polskiego konsula. Jednak emigranci nigdy nie zapomnieli o swoich korzeniach. Od wielu lat bardzo często odwiedzają nas potomkowie osób, które w XIX wieku opuściły Stare Siołkowice. Biorą też udział w ważniejszych wydarzeniach, organizowanych przez naszą gminę.

W dniach od 21 do 26 sierpnia 2024 roku oficjalna delegacja z gminy Popielów odwiedziła społeczność polską w miastach Kurytyba, Araucaria i Brusque. Odbyło się też spotkanie w Konsulacie Generalnym RP w Kurytybie. Wizyta była okazją do złożenia kwiatów na grobie Sebastiana Edmunda Wosia-Saporskiego. Popielowscy samorządowcy odwiedzili też inne miejsca związane z ojcem polskiej emigracji w Brazylii.

Ważny list, ważne plany

Niewątpliwie najważniejszym punktem wizyty było podpisanie listu intencyjnego, dotyczącego przyszłej współpracy gminy Popielów z miastem Brusque i Fundacją im. Jose Walendowskiego. Choć gminę Popielów i brazylijskie miasto Brusque dzielą tysiące kilometrów, to jednak obie strony widzą duże możliwości wspólnego realizowania różnych przedsięwzięć m.in. w obszarze kultury. dziedzictwa historycznego, edukacji i turystyki.

- Jako gmina mamy spore doświadczenie z partnerstwami międzynarodowymi – dodaje Artur Kansy-Budzicz. – Współpraca będzie odbywać się na zasadzie wymiany doświadczeń i być może realizowania projektów. Będziemy starali się pozyskiwać pieniądze na przeprowadzenie naszych partnerskich pomysłów.

Władze gminy Popielów podkreślają, że ważnym elementem współpracy będzie pielęgnowanie tej niezwykłej, wspólnej historii. Co ważne, to się już dzieje, również na polu instytucjonalnym. Przedstawiciele Popielowa zostali też zaproszeni do Senatu RP z okazji 155-lecia polskiej emigracji do Brazylii oraz na obchody 95-lecia Towarzystwa Polsko-Brazylijskiego. Jednym z pomysłów jest wzbogacenie izby regionalnej w Starych Siołkowicach o wystawę poświęconą Saporskiemu. Do naszych czasów przetrwało wiele historycznych dokumentów, dotyczących emigrantów ze Starych Siołkowic. Z kolei Dariusz Deberny nakręcił film dokumentalny o Sebastianie Edmundzie Wosiu-Saporskim.

(mł), Fot. gmina Popielów Facebook

Odcinkowy pomiar prędkości coraz bliżej powiatu krapkowickiego

Generalny Inspektorat Transportu Drogowego podał na jakich drogach w najbliższym czasie pojawią się nowe kamery odpowiadające za pomiar prędkości. W skali kraju działanie to obejmie blisko 400 km dróg ekspresowych i autostrad. Okazuje się, że nowe urządzenia zostaną zainstalowane również w naszym regionie.

Odcinkowy Pomiar Prędkości na polskich drogach funkcjonuje już od końca 2015 roku. W jego skład wchodzi już kilkaset tego typu urządzeń i rok 2025 ma być kolejnym rokiem rozbudowy. System ten powstał, aby zmusić kierujących pojazdami do przestrzegania przepisów na całej długości nadzorowanego odcinka. Odcinek na którym w ten sposób przeprowadza się pomiar prędkości oznaczony jest znakami D-51a - „Automatyczna kontrola średniej prędkości" oraz drugi D-51b - „Koniec automatycznej kontroli średniej prędkości". Za przekroczenie prędkości na nadzorowanym odcinku drogi w ciągu 180 dni od momentu ujawnienia wykroczenia można otrzymać mandat.

Generalny Inspektorat Transportu Drogowego opublikował dwie listy na których spisane zostały odcinki dróg na których w 2025 r. zainstalowane zostaną kamery rejestrujące prędkość samochodów. Pierwsza z nich to lista podstawowa, a druga rezerwowa. Na liście podstawowej wskazano odcinek autostrady A4 pomiędzy węzłem Opole Zachód a MOP-em Prószków. Natomiast na liście rezerwowej znajduje się m.in. autostradowy odcinek przebiegający przez powiat krapkowicki, a konkretnie od węzła Krapkowice do MOP-u Góra Świętej Anny. Ponadto, na tej samej liście widnieje odcinek A4 od węzła Brzeg do Opole Zachód oraz od węzła Strzelce Opolskie do węzła Łany, a także odcinek drogi DK 46, pomiędzy Opolem a Nysą, w okolicach Dąbrowy.

W skali kraju działanie to obejmie blisko 400 km dróg ekspresowych i autostrad.

Pierwsze urządzenia zostaną zamontowane w połowie 2025 roku. Łączny koszt instalacji szacuje się na około 85 mln zł.

(mar), Zdjęcie poglądowe

Niecodzienne szkolenie w Nakle

To był bardzo inspirujący wieczór szkoleniowy dla ratowników grupy Opolsar - Opolskie Psy Ratownicze z Nakła. Zajęcia poprowadził przewodnik psa wyszkolonego do wyszukiwania zapachu ludzkich zwłok Komendy Stołecznej Policji w Warszawie Kamil Malicki.

Szkolenie z Kamilem Malickim z Komendy Stołecznej Policji w Warszawie odbyło się 17 stycznia.

Kamil Malicki jako pierwszy przewodnik psa z Europy, uczestniczył w szkoleniach prowadzonych w Stanach Zjednoczonych w Forensic Anthropology Center Texas State USA, w zakresie wyszukiwania zwłok ludzkich na tzw. Farmie Zwłok, dlatego jego wiedza w tym zakresie jest nieoceniona.

Podczas szkolenia teoretycznego w remizie OSP Jednostki Ratownictwa Specjalistycznego w Nakle uczestnicy spotkania poznali tematykę obejmującą wyszukiwanie zapachów zwłok i kości ludzkich przez psy, od przygotowania próbek zapachowych po pracę z czworonogiem na wytypowanym obszarze. Po części teoretycznej przyszła kolej na część praktyczną, podczas której Kamil Malicki w okolicznych lasach zaprezentował pracę swojego labradora „Racucha" oraz przyglądał się pracy miejscowych ratowników.

Dzięki temu wyjątkowemu spotkaniu uczestnicy szkolenia poznali specyfikę pracy tzw. psów zwłokowych, stanowiących bardzo wąską psią specjalizację, z którą nakielska grupa poszukiwawcza niejednokrotnie miała już do czynienia podczas akcji poszukiwawczych.

(matt), fot. Fb Opolsar – Opolskie Psy Ratownicze

Sprzedam magazyn 37 m2 Cena 23000zł. dł.7,85m szer.4,75 Opole ul.Oleska 99.
Zdjęcia i więcej danych na stronie OLX OPOLE HALE-MAGAZYNY
TEL 601 46 58 24

KUPIĘ DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ KRAPKOWICE/ STEBLÓW
TEL. 506 079 946

eprasa.pl 17d8fe5b1d

Super rzeczy w bibliotece

Gminna Biblioteka Publiczna w Strzeleczkach stale poszerza swój księgozbiór z myślą o swoich czytelnikach. Od stycznia w placówce wprowadzono ciekawą nowinkę, dzięki której istnieje także możliwość skorzystania z tysięcy darmowych e-booków.

Od początku 2025 roku czytelnicy Gminnej Biblioteki Publicznej w Strzeleczkach mogą skorzystać ze znanych i lubianych, ale co najważniejsze - darmowych kodów do aplikacji Legimi i EmpikGO. Co to w praktyce oznacza? Dzięki temu można uzyskać darmowy dostęp do tysięcy e-booków i audiobooków, z których można korzystać w drodze do pracy, na spacerze, czy podczas wieczornego relaksu.

- Zapraszamy serdecznie do odwiedzenia naszej biblioteki, gdzie znajdziecie wszystkie potrzebne informacje oraz odbierzecie kody – zachęca burmistrz Strzeleczek Marek Pietruszka. - Razem zacznijmy rok pełen literackich odkryć.

Kody dostępne są w Gminnej Bibliotece Publicznej w Strzeleczkach.

(mim), fot. Google Maps

Ryzyko infekcji w sezonie grypowym

Sezon grypowy to czas, kiedy wirusy grypy są szczególnie aktywne, a ryzyko zakażeń wzrasta. Warto podjąć działania, które pomogą zminimalizować to ryzyko zarówno dla siebie, jak i dla osób w naszym otoczeniu.

Jednym z najskuteczniejszych sposobów ochrony przed grypą jest coroczne szczepienie. Szczepionka przeciwko grypie jest dostosowywana do najczęściej występujących wirusów w danym sezonie, co czyni ją skuteczną metodą zapobiegania zakażeniom. Szczepienie zaleca się szczególnie osobom z grup ryzyka, takim jak dzieci, seniorzy oraz osoby z przewlekłymi schorzeniami.

Nie tylko w sezonie grypowym, ale codziennie ważne jest także dbanie o higienę rąk. To kluczowy element w zapobieganiu infekcjom. Regularne mycie rąk mydłem i wodą przez co najmniej 20 sekund, zwłaszcza po powrocie do domu, przed jedzeniem i po skorzystaniu z toalety, znacząco redukuje ryzyko zakażeń. W sytuacjach, gdy nie ma dostępu do wody, warto mieć pod ręką żel antybakteryjny. W okresie wzmożonej aktywności wirusów grypy warto ograniczyć bliski kontakt z osobami, które mogą być chore. Jeśli to możliwe, unikaj dużych zgromadzeń oraz miejsc publicznych, w których ryzyko zakażenia jest większe. W przypadku przebywania w takich miejscach, staraj się utrzymywać odpowiednią odległość od innych osób.

Zdrowy styl życia

Wzmacnianie odporności to ważny element w zapobieganiu infekcjom. Zdrowa dieta bogata w owoce, warzywa, białko i pełnoziarniste produkty, regularna aktywność fizyczna oraz odpowiednia ilość snu wspierają nasz układ odpornościowy. Warto unikać także nadmiernego stresu, który może osłabiać organizm.

Nie mniej istotne jest wietrzenie pomieszczeń, w których przebywamy. To ważne dla utrzymania świeżego powietrza i ograniczenia rozprzestrzeniania się wirusów. Regularne otwieranie okien, szczególnie w miejscach, gdzie spędzamy dużo czasu, takich jak biuro czy mieszkanie, pomoże zmniejszyć ryzyko infekcji. W okresach dużego ryzyka zakażeń, noszenie maseczek w miejscach publicznych może być skuteczną metodą ochrony przed wirusami. Maseczki pomagają ograniczyć rozprzestrzenianie się drobnoustrojów, zwłaszcza w zatłoczonych miejscach.

Co jeśli zachorujemy?

W przypadku wystąpienia objawów grypy, takich jak gorączka, kaszel czy ból mięśni, należy niezwłocznie skonsultować się z lekarzem. Odpoczynek, odpowiednie nawodnienie i stosowanie leków przeciwgorączkowych mogą pomóc w złagodzeniu objawów i uniknięciu powikłań.

Sezon grypowy to czas zwiększonego ryzyka zakażeń, jednak dzięki odpowiednim działaniom możemy je znacząco ograniczyć. Szczepienia, higiena, zdrowy styl życia oraz unikanie bliskiego kontaktu z chorymi osobami to kluczowe elementy w walce z grypą. Pamiętajmy, że dbając o siebie, dbamy również o innych – poprzez nasze działania możemy przyczynić się do ograniczenia rozprzestrzeniania się wirusów w naszej społeczności.

(marr), fot. Canva

Oszacowali straty

Wraca temat pożaru zakładu lakierniczego, do którego doszło 14 stycznia w Brożcu. Na dzień składu wydania poprzedniego numeru „Tygodnika Krapkowickiego" policja podawała, że w wyniku zdarzenia spłonęły 2 volkswageny i uszkodzony został jeden pojazd marki Volvo. Mundurowi zweryfikowali jednak te dane. Z nowych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że w wyniku zdarzenia zniszczone zostały dwa samochody.

(mim)

FELIETON

Pomosty

Są w naszym życiu ludzie, którzy dają nam poczucie stabilności, jakby cały świat mógł się zatrzymać, gdy są obok. Dziadkowie to ci, którzy wiedzą, jak uspokoić codzienny chaos. Czas spędzony z nimi nie goni za czymś, nie ucieka – po prostu jest.

Babcie to mistrzynie codziennych rytuałów, które nagle stają się czymś więcej. W ich dłoniach codzienność nabiera sensu – to tam mieszczą się drobne cuda: obiad, który smakuje lepiej niż w jakiejkolwiek restauracji, i ubrania, które zawsze są naprawione na czas. Ich świat nie potrzebuje wielkich gestów, by stworzyć coś wyjątkowego. To, co robią, jest pełne ciepła i dbałości – jakby zwykłe czynności miały w sobie coś magicznego, coś, co pozostaje w nas na lata.

Dziadkowie nie pędzą. Ich rytm jest spokojny, jakby chcieli przypomnieć nam, że życie nie zawsze musi być wyścigiem. Są pomostem między czasem, który już minął, a tym, który właśnie się dzieje. Ich historie, ich drobne gesty – to wszystko uczy nas, że miłość nie potrzebuje wielkich deklaracji. Jest w małych sprawach, w tym, że ktoś o tobie myśli, zanim jeszcze zdążysz poprosić o pomoc.

Kiedy tak na nich patrzę, myślę, że dziadkowie są jak stare zegary – może nie idą już tak szybko jak nowoczesne smartwatche, ale ich tykanie ma w sobie coś kojącego. Przypomina, że czas płynie, ale nie trzeba za nim gonić. To oni uczą nas sztuki celebrowania drobnych chwil: filiżanki herbaty, kawałka ciasta w słoneczne popołudnie czy opowieści, która zaczyna się od słów „Za moich czasów...".

A może właśnie w tym tkwi ich sekret? Że zamiast próbować „ogarnąć wszystko", po prostu biorą to, co przynosi dzień, z lekkim uśmiechem i szczyptą dystansu. Oni nie pędzą. Ich rytm jest spokojny, jakby chcieli przypomnieć nam, że życie nie zawsze musi być wyścigiem. Są pomostem między czasem, który już minął, a tym, który właśnie się dzieje. Ich historie, ich drobne gesty – to wszystko uczy nas, że miłość nie potrzebuje wielkich deklaracji. Jest w małych sprawach, w tym, że ktoś o tobie myśli, zanim jeszcze zdążysz poprosić o pomoc.

W tym coraz szybszym świecie dziadkowie przypominają nam, żeby czasem zwolnić. Żeby spojrzeć na drobne rzeczy – na to, że ktoś czeka, aż wpadniesz na herbatę, że ktoś wciąż ma twoje zdjęcie na półce, bo jest z ciebie dumny. To nie są wielkie słowa, ale w ich obecności czujesz się ważny.

Nie czekajmy, aż ich opowieści zamilkną. Nie odkładajmy czasu z nimi na „kiedyś". Bo dziadkowie uczą nas najważniejszej lekcji – że życie składa się z chwil. I te chwile mają sens tylko wtedy, gdy się nimi dzielimy.

Aleksander Gawlica

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

Największy salon w mieście
DEKORACJA OKIEN
BIG STYLE
FIRANY KARNISZE ZASŁONY
Zapraszamy
pn.-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00
Krapkowice, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
SZYCIE NA WYMIAR
www.bigstyle.krapkowice.pl

Moldom
USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
Roboty ziemne
Usługi wyburzeniowe
Prace wykończeniowe
Kafelkowanie
Usługi sprzętowe
Budowa domów pod klucz
Usługi żelbetowe
Przebudowy i remonty budynków
Ocieplanie budynków
Malowanie wnętrz i elewacji
Usługi zbrojarskie
Muc Marcin
Kosorowice
ul. Borowa 18
moldom@o2.pl
tel. 601 424 051

Z nami skutecznie poprowadzisz firmę z dowolnego miejsca na świecie!
WIRTUALNE BIURO PROSPERITA
Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1
Planujesz założyć firmę i szukasz adresu? Może chcesz zmienić adres swojej firmy a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji dla Twojej firmy? Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!
Skontaktuj się z nami:
tel. 797 797 929
e-mail: info@prosperita24.eu
www.wirtualnaprosperita.pl
fb.com/wirtualnebiurogogolin

Kiosk Numerek
- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej
Rynek 21, Krapkowice
tel. 504 120 772

eprasa.pl 17d8fe5b1d

Trwa wielkie liczenie

Od stycznia do października tego roku mierzone jest natężenie ruchu na autostradach, drogach ekspresowych oraz krajowych. W naszym województwie pomiar zaplanowano w 104 punktach. Wyniki badania opublikowane zostaną przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad w 2026 roku. Równo 100 lat od wykonania pierwszego pomiaru ruchu samochodowego w Polsce.

Stanowić one będą podstawowe źródło informacji o ruchu drogowym w Polsce na istniejącej sieci dróg krajowych, z wyjątkiem odcinków, które znajdują się w miastach na prawach powiatu i w związku z tym nie są administrowane przez GDDKiA.

104 punkty pomiarowe

Generalny Pomiar Ruchu (GPR) 2025 przeprowadzony zostanie z podziałem na cztery części. Dla każdej stworzono odrębną umowę z firmą Eutra z Warszawy na łączną kwotę prawie 932 tys. zł. W naszym województwie GPR zostanie przeprowadzony w 104 punktach. Pomiarem objęto autostradę A4, drogę ekspresową S11 oraz drogi krajowe znajdujące się w zarządzie GDDKiA: DK11, DK38, DK39, DK40, DK41, DK42, DK43, DK45, DK46, DK88 oraz DK94.

– Punkty pomiarowe wyznaczymy na całej sieci, dzieląc drogi na odcinki – mówi Agata Andruszewska z opolskiego oddziału GDDKiA. – Odcinki pomiarowe wyznaczamy indywidualnie, biorąc pod uwagę istotne czynniki wpływające na zmianę wielkości ruchu, w szczególności skrzyżowania z drogami krajowymi i wojewódzkimi oraz ważnymi drogami lokalnymi, granice miejscowości mających ponad 10 tysięcy mieszkańców, a także odcinki, które ze względu na swoją specyfikę mają duży wpływ na ruch np. duże obszary inwestycyjne, ośrodki rekreacyjne, zakłady przemysłowe, centra handlowe itp.

W punktach pomiarowych zostaną ustawione kamery rejestrujące ruch.

Kamera rejestrująca ruch widzi wszystko

W punktach pomiarowych zostaną ustawione kamery rejestrujące ruch. Następnie dane z zapisu będą opracowane i przeanalizowane z uwzględnieniem liczby i kategorii pojazdów. Ruch pojazdów podzielony zostanie na następujące kategorie: samochody osobowe, motocykle i motorowery, lekkie samochody ciężarowe (dostawcze), mikrobusy, samochody ciężarowe bez przyczep, samochody ciężarowe z przyczepami lub naczepami, autobusy, ciągniki rolnicze, rowery, hulajnogi elektryczne i urządzenia transportu osobistego. Wykorzystane zostaną dane pochodzące z automatycznych systemów pomiaru ruchu.

– Pomiary automatyczne dostarczą danych z całego roku, a pomiary wideo będą prowadzone w specjalnie wybranych dziewięciu terminach pomiarowych, od stycznia do października 2025 r. – dodaje Agata Andruszewska. – Podstawową informacją, którą uzyskamy dzięki badaniu ruchu pojazdów, będzie Średni Dobowy Ruch Roczny (SDRR). Ta liczba pokaże nam, ile średnio pojazdów i jakiego rodzaju porusza się w ciągu 24 godzin danym odcinkiem drogi.

To jednak nie wszystko. Mierzony też będzie średni dobowy ruch w typowe dni robocze (wtorek, środa, czwartek), średni dobowy ruch letni (lipiec, sierpień), średni ruch dzienny (od 6.00 do 18.00), średni ruch wieczorny (od 18.00 do 22.00), średni ruch nocny (od 22.00 do 6.00), rodzaje pojazdów, kierunki ruchu.

Jak to było kiedyś...

Wyniki badania zostaną opublikowane w 2026 roku, równo 100 lat od wykonania pierwszego pomiaru ruchu samochodowego w Polsce. Badania na drogach państwowych o twardej nawierzchni rozpoczęły się na początku stycznia 1926 r. (2, 3 i 4 stycznia), następnie kontynuowano je co 26 dni, do końca roku. Pomiary wykonywali dróżnicy lub nadzorcy mostów. W specjalnie zaprojektowanych w tym celu książeczkach ręcznie zaznaczali, ile pojazdów i jakiego rodzaju przejeżdżało przez dany punkt. Pierwszy pomiar, tak jak i współczesne, zwracał uwagę na rodzaje pojazdów poruszających się po drogach. Wyróżniano dwie podstawowe kategorie – konne i mechaniczne.

Pierwszy powojenny pomiar ruchu przeprowadzono w 1954 roku. Od 1965 roku badanie prowadzone jest w regularnych, 5-letnich odstępach. Za standaryzację pomiarów odpowiada Europejska Komisja Gospodarcza Organizacji Narodów Zjednoczonych. Po zmianie podziału administracyjnego kraju od 2000 roku pomiar ruchu wykonuje się odrębnie w każdym województwie, na drogach krajowych i wojewódzkich, na podstawie zasad opracowanych przez GDDKiA. Z każdym kolejnym GPR pomiar był w coraz większym stopniu wykonywany za pomocą wideorejestratorów, które zastąpiły obserwatorów. Ostatnie badanie zrobione w latach 2020-2021 korzystało już w pełni z zapisów wideo i automatycznych liczników ruchu.

(marr), fot. (GDDKiA)

Mniej zasiłków pogrzebowych na Opolszczyźnie

W minionym roku opolski ZUS wypłacił mniej zasiłków pogrzebowych niż w 2023 roku. Od kilku lat spada liczba wniosków o to jednorazowe świadczenie. Zasiłek pogrzebowy to obecnie maksymalnie 4 tys. zł. Ta kwota nie zmieniła się od 14 lat.

W ostatnich latach na Opolszczyźnie rekordowym pod względem zgonów, a przez to wypłaconych zasiłków pogrzebowych był covidowy rok 2021. W tym czasie opolskie placówki ZUS wydały aż 11,7 tys. decyzji o przyznaniu i wypłacie tego świadczenia. Suma przelewów sięgnęła wówczas 43,8 mln zł.

– Od 2021 roku rejestrujemy coraz mniej wniosków o przyznanie zasiłku pogrzebowego – informuje regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa opolskiego Sebastian Szczurek. – Po rekordowym 2021 roku, w następnym roku na Opolszczyźnie wydaliśmy 10,3 tysiące decyzji. W kolejnym niecałe 9,3 tysiące zasiłków pogrzebowych, a w poprzednim roku wydaliśmy dokładnie 9179 decyzji o przyznaniu i wypłacie zasiłku pogrzebowego, na łączną kwotę 36,7 milionów złotych. Była to jednocześnie najniższa kwota jaką przekazaliśmy wnioskującym w ostatnich kilku latach.

O wypłatę zasiłku pogrzebowego w ZUS mogą wnioskować członkowie rodziny czyli współmałżonek (nawet jeśli pozostaje w separacji orzeczonej wyrokiem sądu), rodzice, rodzeństwo, dzieci, dzieci przyjęte na wychowanie w ramach rodziny zastępczej, dziadkowie oraz wnuki. Te osoby mogą otrzymać zasiłek w pełnej wysokości, niezależnie od rzeczywistych kosztów pogrzebu.

Jeżeli w kosztach pogrzebu partycypuje osoba obca, pracodawca, dom pomocy społecznej, gmina, powiat, osoba prawna kościoła lub związku wyznaniowego i podmioty te wykażą koszty związane z pochówkiem to refundacja będzie równa udokumentowanym kosztom, ale nie więcej niż 4 tys. zł.

Wniosek o zwrot wydatków można złożyć do 12 miesięcy od dnia śmierci osoby. Po upływie tego okresu prawo do zasiłku wygasa. Jeśli strona, która wnioskuje o zasiłek spełniła wszystkie formalności, ZUS powinien przekazać wnioskodawcy pieniądze do 30 dni od dnia wpływu wniosku do placówki ZUS. Jeżeli z powodu późniejszego odnalezienia zwłok lub zidentyfikowania osoby zmarłej albo z innych przyczyn całkowicie niezależnych od osoby uprawnionej, zgłoszenie wniosku o zasiłek pogrzebowy w tym terminie było niemożliwe, prawo do zasiłku wygasa po upływie roku od dnia pogrzebu. Dokumentem, który potwierdza te okoliczności lub przyczyny jest zaświadczenie policji, prokuratury bądź innej instytucji. W takiej sytuacji ZUS wypłaci zasiłek niezwłocznie, natomiast nie później niż do 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do stwierdzenia uprawnień do zasiłku.

W przypadku donacji zwłok na cele naukowe sprawienie pogrzebu możliwe jest dopiero po przekazaniu rodzinie przez instytucję naukową szczątków osoby zmarłej po zakończeniu badań. Z przyczyn więc całkowicie niezależnych od osoby uprawnionej do zasiłku pogrzebowego nie ma ona możliwości zgłoszenia wniosku o wypłatę w ciągu ustawowych 12 miesięcy.

Zasiłek pogrzebowy przysługuje po śmierci osoby, która była ubezpieczona w ZUS lub miała między innymi przyznaną emeryturę, rentę bądź emeryturę pomostową. Dotyczy również osoby zmarłej w czasie pobierania zasiłku chorobowego albo świadczenia rehabilitacyjnego już po ustaniu ubezpieczenia, gdy pobierała świadczenie przedemerytalne bądź zasiłek przedemerytalny lub zmarła nie mając przyznanej emerytury lub renty lecz w dniu zgonu spełniała warunki do jej uzyskania.

Podstawą jest wypełnienie przygotowanego przez ZUS formularza (Z-12 Wniosek o zasiłek pogrzebowy), który udostępnia ZUS w swoich placówkach bądź na stronie internetowej www.zus.pl. Podstawowymi dokumentami wymaganymi do wypłaty zasiłku pogrzebowego oprócz wniosku są skrócony odpis aktu zgonu albo odpis zupełny aktu urodzenia dziecka z adnotacją, że dziecko urodziło się martwe, oryginały rachunków poniesionych kosztów pogrzebu, a jeżeli oryginały zostały złożone w banku – kopie rachunków potwierdzone przez bank za zgodność z oryginałem. Ponadto dokumenty potwierdzające pokrewieństwo lub powinowactwo zgłaszającego wniosek z osobą zmarłą (skrócone odpisy aktów stanu cywilnego lub dowód osobisty zawierający wymagane dane), zaświadczenie płatnika składek o podleganiu ubezpieczeniu w dniu śmierci (w przypadku, gdy zmarła osoba ubezpieczona lub członek rodziny osoby ubezpieczonej), nie dotyczy to osób prowadzących działalność na własny rachunek oraz osób z nimi współpracujących.

(marr), fot. Czas na Opole

Informacja o podjęciu uchwały w sprawie scalenia i podziału nieruchomości

Działając na podstawie art. 104 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145, z późn. zm.) Burmistrz Strzeleczek informuje, że Rada Miejska w Strzeleczkach dnia 23 stycznia 2025 r. podjęła Uchwałę nr XIII/81/25 w sprawie scalenia i podziału nieruchomości położonych w rejonie ulicy Niemodlińskiej i ulicy Opolskiej w miejscowości Strzeleczki.

Uchwała podlega ogłoszeniu na stronie internetowej biuletynu informacji publicznej Urzędu Miejskiego w Strzeleczkach pod adresem bip.strzeleczki.pl, na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Strzeleczkach oraz w prasie lokalnej.

Burmistrz Strzeleczek
Marek Pietruszka

Burmistrz Gogolina

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Gogolinie

w dniu 21.01.2025r. został wywieszony wykaz

nieruchomości przeznaczonych do użyczenia, tj.:

użyczenie lokalu użytkowego – wolnostojącego kiosku przy Centrum Przesiadkowym w Gogolinie, o powierzchni użytkowej 6,82 m2 stanowiącego część nieruchomości o pow. 0,4878 ha położonej na działce nr 918/5, obręb Gogolin - ul. Plac Dworcowy 2 w Gogolinie.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Gogolinie pok. 29, tel. 77 407 68 12.

Burmistrz Gogolina
Krzysztof Reinert

eprasa.pl 17d8fe5b1d

INVESTDOM® nieruchomości

Zaufaj profesjonalistom!

Krapkowice, ul. Opolska 3
tel.77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• NOWA INWESTYCJA! DĘBOWA PARK W GOGOLINIE. Komfortowe apartamenty tuż przy parku miejskim! Mieszkania od 41 m² do 74 m², miejsce postojowe, komórka lokatorska w cenie! Budynek trzypiętrowy, na parterze lokale usługowe. BUDOWA ROZPOCZĘTA! więcej informacji na www.debowapark.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858.

• ODRZAŃSKIE TARASY, komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę, Mieszkania od 59 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. BUDOWA ZAKOŃCZONA! KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

• APARTAMENTY NA ZUCHÓW w Zdzieszowicach, OSTATNIE WOLNE MIESZKANIE Z OGRÓDKIEM! Atrakcyjne mieszkania z balkonami, o powierzchni 73 m². Budowa w trakcie realizacji, zakończenie IV kwartał 2024r. Więcej informacji na www.nazuchow.investdom.pl,tel. 77 466 50 38, 666 857 858 , 666 312 818.

• OSIEDLE DĘBOWE-ZABUDOWA SZEREGOWA III ETAP w Gogolinie, domy w zabudowie szeregowej o powierzchni 136.88 m², działki od 3 do 5 arów, stan deweloperski. Więcej informacji na www.osiedledebowe.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

MIESZKANIA

• Krapkowice-Otmęt, kawalerka, 25 m², III piętro, umeblowana, 1.300 zł + opłaty, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15935)

• Krapkowice, 2pkł, 45 m², parter, częściowo umeblowane, 1.800 zł + opłaty, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15937)

• Krapkowice-Otmęt, „ODRZAŃSKIE TARASY" 2pkł, 43 m², I piętro, częściowo umeblowane, 1.800 zł + opłaty, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• Krapkowice, 56 m², 3pkł, parter, piwnica, 229 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15215)

• Krapkowice - Otmęt, 64 m², 4pkł, II piętro, balkon, 349 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15914)

• Krapkowice, 83 m², 3pkł, I piętro, piwnica, ogródek, do zamieszkania, 395 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15708)

DOMY

• Malnia, dom jednorodzinny, 120 m², działka 18 a, do kapitalnego remontu, 215 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15735)

• Żywocice, dom jednorodzinny, 130 m², działka 28 a, do kapitalnego remontu, 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15904)

• Krapkowice – Otmęt, 130 m2, działka 9,94 a, do kapitalnego remontu, 225 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15867)

• Walce, dom jednorodzinny, 178 m², działka 14 a, do remontu, 269 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14400)

• Pisarzowice, dom jednorodzinny, 180 m², działka 36 a, do remontu, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15544)

• Krapkowice, dom jednorodzinny-bliźniak, 84 m², działka 3.6 a, do częściowego remontu, 375 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15756)

• Zdzieszowice, dom jednorodzinny, 190 m², działka 5.3 a, do remontu, 385 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15818)

• Odrowąż, dom jednorodzinny, 120 m², działka 12 a, do remontu, 410 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15944)

• Rogów Opolski, dom jednorodzinny, 160 m², działka 18,5 a, do zamieszkania, 590 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15915)

• Gogolin-Osiedle Dębowe, szeregówka, 136,88 m²,działka 3 a, stan deweloperski, 620 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

DZIAŁKI

• Rozwadza, budowlana, 8 a, media blisko granicy, możliwość powiększenia areału, 72 180 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15114)

• Gogolin, budowlana, 10 a, media w granicy, 110 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• Gogolin, budowlana, 7.8 a, media w granicy, 117 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 083 283 (15744)

• Chorula, budowlana, 12.5 a, media w granicy, 175 000 zł, więcej na www.investdom.pl,tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15728)

• Krapkowice, budowlana, 8,3 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• Gogolin, budowlana, 11 a, media w granicy, 269 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14601)

• Pietna, budowlano- usługowa, 1,02 ha, media w granicy, 550 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

INNE

• Gogolin, budynek usługowy, 61 m²- cztery pomieszczenia, działka 9,75 a, 395 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15870)

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!

TYGODNIK Krapkowicki

Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:

1. wejdź na stronę www.tygodnik-krapkowicki.pl
2. wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza
3. dokonaj opłaty

LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

eprasa.pl 17d8fe5b1d

POZNAJMY NASZE DZIEJE

Opowieści z dziejów rodu von Gaschin

Ród von Gaschin z Żyrowej przez stulecia współkształtował dzieje naszej małej ojczyzny. Już przed wiekiem w lokalnej prasie powiatu strzeleckiego pojawiały się materiały, przybliżające naszym przodkom przeszłość tej rodziny. Zobaczmy, czego mogli dowiedzieć się miłośnicy lokalnej historii sprzed stu lat.

Szczególnie aktywnie zapiski o dziejach właścicieli Żyrowej publikował Ernst Mücke – nauczyciel w miejscowej szkole, a następnie dyrektor gimnazjum w Strzelcach Opolskich i założyciel strzeleckiego muzeum regionalnego. Poniżej fragmenty jego artykułów opublikowanych niemal dokładnie przed wiekiem (w latach 1925-1927) na łamach "Aus dem Chelmer Lande".

Wspomnienie hrabiny Wandy

„W zamku swoich przodków u stóp Góry Świętej Anny, w cieniu starych lip parku w Żyrowej, hrabina Anna przyszła na świat w 1937 roku. Została dumą swoich rodziców, hrabiego Amanda i hrabiny Fanny von Gaschin. Tym bardziej, że wiele trosk sprawiała jej urodzona dwa lata później siostra Pamela, która miała problemy ze zdrowiem fizycznym i psychicznym, ostatecznie (choć o wiele lat później) umierając ubezwłasnowolniona. Kiedy hrabina Wanda ukończyła cztery lata, wraz z rodzicami przeprowadziła się do posiadłości w Krowiarkach. Po śmierci swojego ojca w 1866 roku została dziedziczką tamtejszego majątku. W wieku 19 lat wyszła za mąż za hrabiego Hugo Henckela von Donnersmarcka. Wielkie posiadłości małżonka na terenie Austrii, jak i relacje jego rodziny z austriacką rodziną cesarską sprawiły, że Wanda stała się ważną postacią w wiedeńskim światku. Między innymi dostąpiła zaszczytu bycia damą Orderu Gwiaździstego. Odznaczenie tego kobiecego orderu było czteroramiennym krzyżem, na rogach którego umieszczone zostały gwiazdy. Całość wieńczyła inskrypcja: „Salus et gloria" (czyli – „Zbawienie i chwała"). Tylko damy z najwyższych sfer były odznaczane na wniosek wielkiej mistrzyni w dzień święta Krzyża Świętego. Przyczyną ufundowania orderu miał być pożar, który wybuchł w cesarskim pałacu w Wiedniu 10 września 1668 roku. Płomienie miały również ogarnąć złoty krucyfiks, zwierający relikwie krzyża świętego. Ten miał zostać odnaleziony bez żadnego widocznego uszczerbku w popiołach. Ogień nie dotknął cennej relikwii. Cesarzowa Eleonora, matka cesarza Leopolda, osiem dni po pożarze, jako wspomnienie tego cudownego wydarzenia ustanowiła Order Gwiaździsty. Decyzję tę usankcjonował papież Klemens IX, powierzając pieczę nad orderem arcybiskupom wiedeńskim."

Tyle o hrabinie pisze Mücke, przy tym w drugiej części swojej notki nieco schodząc z tematu, zresztą w sposób dość charakterystyczny dla publicystyki sprzed wieku. Czytelnicy z naszych okolic przed 98 laty mogli przeczytać takie nieco sielankowe wspomnienie hrabiny Wandy. To jednak tylko niewielki element z jej bardzo bogatego życiorysu. Inna, dość nietypowa jak na damy dworu informacja, obiegła naszych przodków niespełna pół wieku wcześniej. Hrabina stała się wtedy ofiarą dość makabrycznego wypadku. Na łamach „Schlesische Zeitung" we wrześniu 1878 roku można było przeczytać:

Hrabina Wanda von Gaschin z mężem Hugo II Henckel von Donnersmarckiem. Zdjęcie z początku XX wieku.

„Na polach wokół Radzionkowa, 16 września o 11.00 panią hrabinę Wandę von Henckel-Donnersmarck z Siemianowic podczas polowania na bażanty dotknęło poważne nieszczęście. Przy oddawaniu strzału z pistoletu Lancaster broń się roztrzaskała. Hrabina, której dotychczas sprzyjało szczęście, straciła części palca środkowego oraz palca serdecznego lewej ręki. Polowanie rzecz jasna natychmiast przerwano".

Cudowne wyleczenie hrabiego

Przy innej okazji Mücke w żywy sposób odtwarza historyczną scenę z połowy XVIII wieku.

„Było lato 1755 roku. Ciszę w lesie na stokach Góry Świętej Anny przerwał grzmiący odgłos skrzypiących kół. Na wąskiej ścieżce, w wąwozie obok leśnej kapliczki, toczył się ciężki powóz pocztowy. Odziany w biały skórzany ubiór pocztylion siedział na koźle, kierując czterokonnym zaprzęgiem. Przed pojazdem mknął na szpicy pojedynczy jeździec. Na ławie w tylnej części powozu siedziało dwóch młodych łowców, o delikatnych, niemal dziewczęcych rysach. Wysokie szyby pozwalały rzucić szybkie spojrzenie do wnętrza karety. W niej siedział chory, którego potężna postać okryta była wełnianymi kocami. Obok niego medyk, którego głowę zdobiła modna, sztywna peruka z warkoczami. Konie pędziły co sił, ale lekarz nakłaniał woźnicę do jeszcze większego pośpiechu. Rozgorączkowany chory wypowiadał nieskładne zdania. To widział się, jak mknie do przodu na arabskim ogierze. Po chwili był już na dworze, otoczony pięknymi damami. Widział swoją umierającą matkę, przed której łożem klęczał i płakał jako ośmioletni chłopiec.

Kim był chory? Nikim innym, jak podziwiany przez niespotykanie wielką posturę swojego ciała i stateczność hrabia Anton von Gaschin. Nagle, w samym środku swojego młodego życia, jeszcze kiedy młodzieńczy wiek nakazywał mu się wyszumieć, został dotknięty tajemniczą chorobą. Jeszcze przed chwilą błyszczał w Wiedniu i Dreźnie, gdzie jego pokazy siły wywoływały żywe poruszenia. Nagle, podczas powrotu na Górny Śląsk, został dotknięty silną gorączką i niemal umierając udał się do swojego pałacu w Żyrowej u stóp Góry Świętej Anny.

Las stał się rzadszy. Wreszcie hrabiowski powóz pocztowy skręcił na pałacowe podwórze w Żyrowej. Służący i lokaje spiesząc się otworzyli drzwi powozu. Przestraszeni odskoczyli jednak od pojazdu. Stary medyk wyjaśnił im, że nie czas teraz witać hrabiego zwykłymi w takiej sytuacji pokłonami, nie mają także stać jak słupy soli, ale po prostu złapać swojego pana, żeby szybko acz delikatnie zanieś ciężko chorego do jego łoża. Cały pałac został wprawiony w ruch. Wyciągnięcie ogromnej postaci hrabiego z powozu było kawałem ciężkiej pracy. Na przenośnym łóżku zaniesiono go do obszernego, bogato wyposażonego pomieszczenia w cichym, położonym na uboczu pałacu. Mimo troskliwej opieki mijały kolejne dnie i noce, a choroba nie ustępowała ani trochę. Z niedalekiego klasztoru na Górze Świętej Anny do łoża chorego hrabiego przybył ojciec Andreas. Chory jednak nie chciał słyszeć nic o umieraniu. Bardzo kochał świat i nie miał jeszcze ukończonych trzydziestu lat. Rozrywki doczesne prawie zadusiły w nim myśli o życiu po śmierci. Jednak przyjemny sposób, w jakim ojciec Andreas przemawiał do chorego sprawił, że hrabia poprosił go o regularne wizyty.

Zbliżał się dzień świętej Anny roku 1755. Hrabiego dopadła wyjątkowa nawet na te okoliczności słabość. Pewnego dnia u jego łoża przebywał znowu ojciec Andreas. Już chciał przypomnieć choremu o konieczności przyjęcia ostatnich sakramentów, gdyż cały lekarski trud okazywał się nadaremny. Do głowy wpadło mu jednak coś, co mogło dać jeszcze odrobinę nadziei. „Panie Hrabio", rzekł ojciec Andreas do chorego, „Jutro jest dzień świętej Anny. Podejmijcie ostatnią próbę uzyskania ochrony i obiecajcie jej, że w miarę często będziecie odwiedzać jej kościół na Górze Świętej Anny". Słabym głosem hrabia zgodził się na to, po czym zapadła pełna zadumy cisza. Nazajutrz, w dzień świętej Anny, u zmagającego się ze śmiercią chorego nastąpiła gwałtowna zmiana. Szybko ozdrowiał ze swojej długiej niemocy. Wkrótce był już całkiem zdrowy. Swoją obietnicę potraktował z pełną powagą. Odnowił kościół pod wezwaniem Świętego Krzyża oraz drogi kalwaryjskie. Bardzo często odtąd przebywał na Górze Świętej Anny. Pewnego razu sam wniósł aż do świątyni ciężką drewnianą belkę, którą musiało podnosić aż siedmiu mężczyzn. W kaplicy pod wezwaniem świętej Magdaleny nakazał wykonać swoją podobiznę w stroju pokutnym. Po tym jak spędził jesień życia w pobożności, został pochowany w 1796 roku w krypcie kościoła świętego Krzyża."

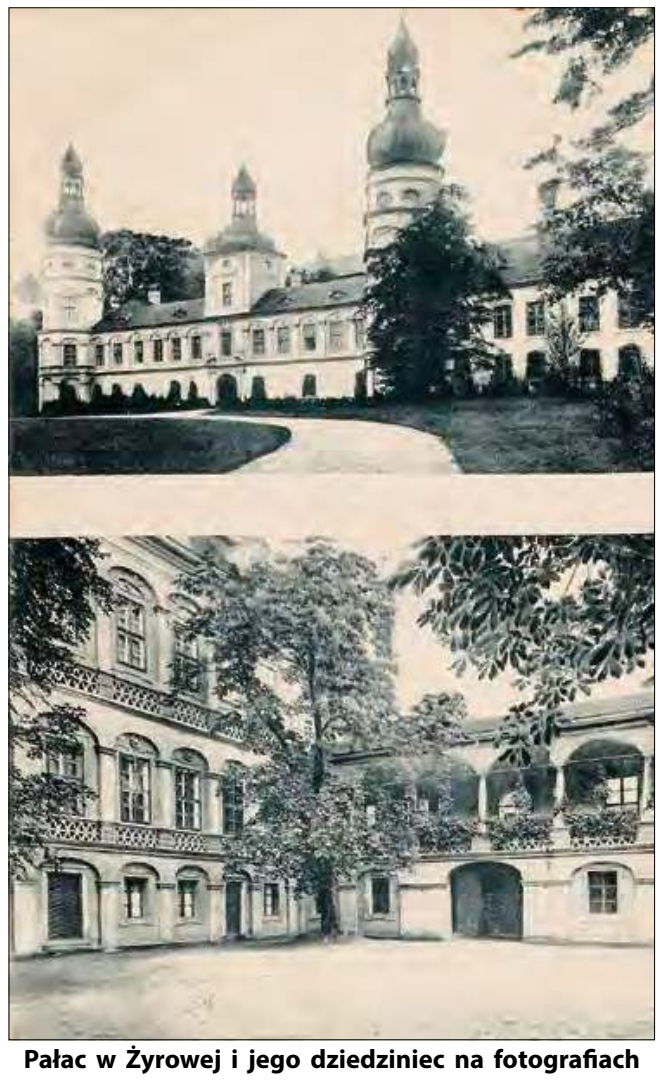

Pałac w Żyrowej i jego dziedziniec na fotografiach Maxa Glauera z Opola. Zostały wykonane mniej więcej w tym samym czasie, w którym miało miejsce wspominane przez Ernsta Mücke spotkanie miłośników lokalnej historii.

Na żyrowskim dziedzińcu

Ernst Mücke pisał przed wiekiem również o swoich osobistych doświadczeniach:

„Pałac w Żyrowej może być dumny ze swojej liczącej 600 lat historii. W jego murach żyły znane śląskie rody szlacheckie, rycerze Żyrowski oraz hrabiowie von Gaschin. Z tych rodzin wywodzili się znaczni i zasłużeni panowie – starostowie, naczelnicy krajowi czy kanclerze krajowi Górnego Śląska. Ich wierność i troska o losy regionu, choć wystawiana na próbę przez zawirowania historii, powinna być wzorem po wsze czasy. 21 marca 1926 zazwyczaj cichy żyrowski dziedziniec zaczął tętnić życiem. Zgromadziły się tutaj dzieci i dorośli, szkoła i lokalne stowarzyszenia, a także okoliczni mieszkańcy. Odżyły wspomnienia minionych wydarzeń".

Łukasz Malkusz

eprasa.pl 17d8fe5b1d

OPTYKAn SROKA
FIRMA RODZINNA od 1990 roku

KRAPKOWICE ul. Opolska 4 (DWORZEC PKS) tel. 77 466 53 59, 532 531 902

KRAPKOWICE ul. Damrota 4 (OTMĘT) tel. 532 998 102

ZDZIESZOWIECE ul. Chrobrego 3 (koło PEPCO) tel. 880 33 11 13

OKULISTA • OPTOMETRYSTA

BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

RUSZTOWANIA
• SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
• ATRAKCYJNE CENY
• SPRZEDAŻ I DOWÓZ
Odbiór osobisty Żużela ul. Krapkowicka 2
MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Walce 47-344, ul. Antoszka 2

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338

Posadzki betonowe
Rafał Reinert
Kosorowice
ul.Powstańców Śl. 15a
tel. 663 403 154

TRANS-HOL ASSISTANCE
Pomoc drogowa, transport maszyn
605 041 902
601 486 314

NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
AKUMULATORY
ROLNICZE I SAMOCHODOWE
BATEX 796 468 751

UL. KILIŃSKIEGO 11- Krapkowice

eprasa.pl 17d8fe5b1d

Piłka nożna – sparingi

Trzy gole nie dały wygranej

Pierwsze sparingowe granie mają za sobą piłkarze waleckiego LZS-u. Podopieczni trenera Łukasza Kabaszyna wbili liderowi opolskiej okręgówki trzy gole, ale mecz zakończył się remisem, bo przeciwnik także trzykrotnie trafiał do bramki.

Walczanie na boisku ze sztuczną nawierzchnią w Prószkowie mierzyli się z Domaszkowicami, które po spadku planują szybki powrót w szeregi czwartoligowców. Jesienią ani razu nie zaznali oni goryczy porażki i z przewagą trzech punktów wyprzedzają w tabeli grupy II Czarnych Otmuchów tracąc w 15 meczach zaledwie 9 bramek. Piątą siłę BS IV ligi, jaką są piłkarze z Walec czekała więc ciężka przeprawa, co też potwierdziło się już od początku sobotniego sparingu. Domaszkowiczanie już w 7.minucie objęli prowadzenie, ale błyskawiczną odpowiedź po drugiej stronie boiska przygotował Łukasz Bawoł. Z autu futbolówkę w pole karne przeciwnika posłał Bartosz Śnieżek, a tam Kamil Łątkowski przedłużył ją do Bawoła. Ten niepilnowany przez nikogo uderzył z kilku metrów i było 1-1. Przed zmianą stron obie ekipy „dały sobie jeszcze po razie". Dla naszych celnie uderzył Rafał Chałupiński i przy wyniku 2-2 obydwie drużyny zrobiły sobie pauzę na łyk herbaty.

W premierowym sparingu zimowego okresu przygotowawczego walczanie zdobyli trzy bramki.

Od 56.minuty Walce znowu musiały gonić wynik, bo przeciwnik zanotował trafienie numer trzy. Ambitna pogoń zakończyła się sukcesem w doliczonym czasie gry. Wówczas to w rolę egzekutora wcielił się Patryk Surma, a asystę po raz drugi zapisał „Łątek". W kolejnym test-meczu walczanie zmierzą się z Polonią Karłowice.

(raul)

Protokół:

LZS Walce - LZS Domaszkowice 3-3 (2-2)

Bramki: Bawoł, Chałupiński, Surma.

Walce: testowany – Śnieżek, Łątkowski, Zhovtiuk, Toporowski, Surma, Mandala, Choiński, Chałupiński, Zawadzki, Paczulla, Bawoł oraz 4 testowanych. **Trener:** Łukasz Kabaszyn.

Piłka nożna – sparingi

Wygrali do zera

Po wysokiej porażce ze „Zdzichami" odkuli się piłkarze gogolińskiego MKS-u. W drugim meczu kontrolnym pewnie pokonali oni LZS Mechnice aplikując rywalom trzy bramki. Jedną z nich zdobył Fabian Pustułka.

Pierwszy gości skarcił bramką Tymoteusz Mizielski, któremu całą robotę zrobił Sebastian Wacław wykładając futbolówkę tuż przed pustą bramką. Przed zmianą stron na 2-0 podwyższył wspomniany Pustułka, któremu piłkę idealnie z rzutu wolnego na głowę dorzucił Mateusz Prefeta. Warto wspomnieć, że dla 18-latka było to pierwsze trafienie w seniorskiej drużynie MKS-u. W drugich 45 minutach obraz gry nie uległ zmianie, a stroną dyktującą warunki na murawie byli gospodarze. Końcową „pieczęć" postawił Wacław finalizując prostopadłe podanie Michała Orłowskiego.

W meczu z Mechnicami jako pierwszy na listę strzelców wpisał się Tymoteusz Mizielski.

- Mecz przebiegał pod nasze dyktando. Przez 90 minut prowadziliśmy grę, brakowało nam tylko skuteczności. Na to ostatnie, mam nadzieję, przyjdzie jeszcze czas. Zmierzamy w dobrym kierunku, ale do zadowolenia jeszcze daleka droga. Optymalna forma ma przyjść w marcu i wszyscy dzisiaj zdajemy sobie z tego sprawę. Czekam aż wszyscy zawodnicy będą dostępni do treningu i grania – podsumował trener MKS-u Gogolin, Adam Sobek.

Kolejnym przeciwnikiem gogolinian będzie czwartoligowa Polonia Głubczyce, a mecz ten zaplanowano na wtorek 28 stycznia.

(raul)

Protokół:

MKS Gogolin - LZS Mechnice 3-0

Bramki: Mizielski, Pustułka, Wacław.

MKS Gogolin: Stasch - Orłowski, Mrosek, Pustułka, Lenart, Matysek, Kapica, Prefeta, Zieliński, Wacław, Mizielski oraz Bikowski, Sobota, Dyczek, Zagożdżon i Klama. **Trener:** Adam Sobek.

Futsal

Obronili tytuł

W Turawie odbyła się 33.edycja halowego turnieju o puchar przewodniczącego Kolegium Sędziów Opolskiego Związku Piłki Nożnej. W kategorii powyżej 35 lat zwyciężyła drużyna KS Kędzierzyn-Koźle, w kadrze której zagrało czterech zawodników rodem z Krapkowic.

Rozgrywany od ponad trzech dekad turniej przeznaczony jest dla sędziów z Opolszczyzny. W kategorii seniorów kędzierzynianie bronili mistrzowskiego tytułu i sztuka ta im się udała. Jedynie Kluczbork zawiesił im wysoko poprzeczkę, a mecz zakończył się remisem 2-2. W pozostałych spotkaniach górą był późniejszy mistrz, który najpierw pokonał 3-0 Nysę, by później ograć 3-1 Opole. Drużynę KS Kędzierzyn-Koźle, prowadzoną przez Dagoberta Krolla reprezentowali: Piotr Szmilewski - Adam Gondek, Paweł Nowak, Robert Stobrawe, Janusz Zalewski, Wojciech Muszyński, Damian Niemiec, Szymon Kupka, Adam Piegza oraz Paweł Pietrzak.

Tak prezentował się mistrz województwa opolskiego kategorii 35+ wraz ze swoimi kibicami.

Imprezie przyświecał szczytny cel, a efektem przeprowadzonych przez organizatorów licytacji charytatywnych była zbiórka środków finansowych dla Daniela Szpili i Grzegorza Marca. To byli sędziowie OZPN, którzy zmagają się z nieuleczalną chorobą.

(raul)

eprasa.pl 17d8fe5b1d

Liga Futsalu Tygodnika Krapkowickiego

W sobotę poznamy mistrza

Szew Bud, Gruszka Bruk i Filplast Głogówek wciąż z szansami na zdobycie najcenniejszego trofeum ligi. W najbliższą sobotę poznamy czwartego półfinalistę, a potem mistrza i zespoły, które staną na podium XVI edycji imprezy.

Piłkarze Erdy godnie pożegnali się z ligą notując remis z późniejszym ćwierćfinalistą.

Autolux Martina Jaszkowica (w czarnym stroju) w ćwierćfinale poległ z Głogówkiem.

Zanim zapadły ćwierćfinałowe rozstrzygnięcia w obu grupach dokończono zmagania pierwszej fazy. Jako pierwsi na parkiet wyszli gracze Erdy i Gruszki Bruk. Faworytem tego starcia byli ci ostatni, lecz obie ekipy ostatecznie pogodził remis. Do przerwy pachniało sporego kalibru niespodzianką, bo grający swój ostatni mecz w tym sezonie futboliści Erdy prowadzili różnicą dwóch trafień. Najpierw na 1-0 celnie przymierzył Mateusz Gola, a kilka minut później w jego ślady poszedł Piotr Joszko. Pełną pulę ich drużyna wypuściła z rąk w drugiej połowie. „Specjaliści od bruku" kontakt złapali za sprawą Tomasza Konopki, a półtorej minuty przed zakończeniem meczu wyrównał Natan Gruszka i wicemistrz grupy B „uciekł spod topora". Bohaterem potyczki Ogniostopu z Autoserwisem był Marek Schwarzer. Dwa trafienia tego zawodnika pozwoliły jego drużynie po raz trzeci zainkasować pełną pulę i zakończyć rozgrywki na szóstym miejscu w grupie A.

Najciekawszym wydarzeniem sobotnich spotkań była konfrontacja dominatora grupy B, czyli Szew Budu z Autoluxem. W tabeli obydwa teamy dzielą co prawda tylko dwa miejsca, lecz różnica między nimi jest ogromna, bo polsko-ukraińska ekipa do tej pory punktowała dokładnie dwa razy więcej niż ich rywale. Na boisku różnicy nie było jednak widać. W 45.sekundzie indywidualną akcję pod bramką lidera przeprowadził Marcin Machura, który w sytuacji sam na sam z bramkarzem sprytnym uderzeniem posłał futbolówkę do siatki. Podrażnieni konkurenci rzucili się do odrabiania strat, ale to Autolux miał okazję do wymierzenia drugiego ciosu. Zaprzepaścił ją Karol Kądziołka, którego kapitalną interwencją zatrzymał bramkarz Szew Budu, Michał Olechnowicz. Jednobramkową przewagę trzecia drużyna „serie B" utrzymała do drugiej odsłony. Na jej początku szczęście dopisało liderowi. Z własnej połowy, trochę „na aferę" piłkę pod bramkę Autoluxu posłał Roman Kolii, a ta Grzegorzowi Grabowskiemu wpadła „za kołnierz" i było 1-1. „Szewbudzianie" poszli za ciosem, a gola na wagę wygranej numer dziesięć w lidze zdobył Tobiasz Burzan.

W ćwierćfinale Szew Bud „zgodnie z planem" pokonał Autoserwis, choć do przerwy było tylko 2-1 dla jednego z głównych kandydatów do zdobycia najcenniejszego trofeum imprezy. Skończyło się na 5-2 i pewnym awansie do półfinału. Tam znalazł się także Filplast z Głogówka, który 4-1 rozprawił się z Autoluxem. Dwukrotnie siatkę tych ostatnich „dziurawił" Dawid Toporowski, a po jednym razie między słupki trafiali Patryk Mika i Łukasz Bawoł.

Wyrównany przebieg miało starcie Gruszki z Filplastem, lecz po ostatnim gwizdku arbitra powody do radości mieli wyłącznie ci pierwsi. Dublet Kacpra Kaczki i trafienie Natana Gruszki zrobiły swoje, bo przeciwnik zdołał odpowiedzieć tylko dwiema bramkami i w półfinale zameldował się wicelider grupy B. Brakujące miejsce w najlepszej czwórce tej edycji ligi zajmie zwycięzca pary Hestia – FC Young Boys. Ten mecz zostanie rozegrany w najbliższą sobotę tuż przed decydującymi rozstrzygnięciami.

LIGA FUTSALU TYGODNIKA KRAPKOWICKIEGO

GRUPA A

12.KOLEJKA:

OGNIOSTOP – NOWAK AUTOSERWIS 2-0

TABELA

1. HESTIA	12	32	79-12
2. FILPLAST GŁOGÓWEK	12	30	56-20
3. FILPLAST	12	21	39-23
4. NOWAK AUTOSERWIS	12	12	25-41
5. OTMĘT SG	12	12	31-47
6. OGNIOSTOP	12	10	21-44
7. PLON BŁOTNICA	12	6	16-80

GRUPA B

10.KOLEJKA:

SO ERDA TEAM – GRUSZKA BRUK 2-2

AUTOLUX – SZEW BUD 1-2

FC YOUNG BOYS - ISDM SOLUTION 5-0 walk.

TABELA

1. SZEW BUD	10	30	56-14
2. GRUSZKA BRUK	10	22	41-20
3. AUTOLUX	10	15	33-32
4. FC YOUNG BOYS	10	12	35-45
5. SO ERDA TEAM	10	7	21-35
6. ISDM SOLUTION	10	3	12-42

ĆWIERĆFINAŁY

FILPLAST – **GRUSZKA BRUK** 2-3

FILPLAST GŁOGÓWEK – AUTOLUX 4-1

NOWAK AUTOSERWIS – **SZEW BUD** 2-5

HESTIA – FC YOUNG BOYS *przeniesiony na 1 lutego*

(raul)

Marek Schwarzer poprowadził Ogniostop do wygranej w ostatnim meczu.

Zawodnicy Szew Budu wygrali dotychczas wszystkie swoje mecze.

Organizator: Fair Play

Partnerzy: Gogolin Nowe perspektywy; Gmina Walce; Powiat Krapkowicki w sercu Opolszczyzny; Gmina Krapkowice; Górażdże Fundacja; Columbex; OZPN Opolska piłka

Patronat medialny: Tygodnik Krapkowicki; Radio Park

Zadanie współfinansowane z budżetu: gminy Gogolin, gminy Walce, gminy Krapkowice oraz powiatu krapkowickiego. Projekt dofinansowany ze środków Fundacji „Aktywni w Regionie".

eprasa.pl 17d8fe5b1d

GRUPA psb
GEBO MARKET BUDOWLANY
25 lat
MAJSTER PLUS

PROSTO SZYBKO BLISKO

Różne rodzaje wkrętów do drewna i stali Spax

Klamki Infinity Line

Taśmy amerykańskie Center-Flex

Gogolin, ul. Konopnickiej 19
tel. 661 243 004; 661 804 002;
661 013 005; 661 016 001;

eprasa.pl 17d8fe5b1d